



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie



RÓŻNORODNOŚĆ BIOLOGICZNO – PRZYRODNICZA NA PRZYKŁADZIE GMINY MIEJSKIEJ CIECHANÓW



Rzeka Łydynia

Ciechanów 2015

Publikacja dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie,
www.wfosigw.pl

Tytuł:

Różnorodność biologiczno - przyrodnicza na przykładzie Gminy Miejskiej Ciechanów

Wydawca:

Gmina Miejska Ciechanów
Plac Jana Pawła II 6
06-400 Ciechanów

Opracowanie merytoryczne i graficzne:

Publikacja pod redakcją: Marty Piecychny oraz Grażyny Czerwińskiej - pracowników Urzędu Miasta Ciechanów w oparciu o dane będące w zasobach urzędu, w tym Inwentaryzację i waloryzację przyrodniczą terenu obejmującego część zespołu przyrodniczo - krajobrazowego „Dolina rzeki Łydyni”, przeprowadzone wywiady z przedstawicielami instytucji, organizacji zaangażowanych w ochronę przyrody oraz dane z zasobów Wikipedii. Wykorzystano zdjęcia pozostające w zasobach UM Ciechanów oraz zdjęcia przekazane za zgodą autorów: Foto Wiraszka, Grzegorza Hofmana, Kazimierza Kosmali, Marka Szyperskiego oraz Tomasza Kuca - Płockie Pracownie Projektowe. Projekt okładki: Dorota Pogorzelska.

Skład i druk:

Drukarz Sp. j.
ul. Towarowa 2, 06-400 Ciechanów
tel. 23 672 71 12, www.drukarz.net.pl

Nakład: 1100 egz.

ISBN: 978-83-943738-0-1

Publikacja bezpłatna

Publikacja w ramach Programu Edukacyjnego „EKO – CIECHANÓW” dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, www.wfosigw.pl



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie



SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	5
Rozdział I. WPROWADZENIE DO ZAGADNIENIA RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNO – PRZYRODNICZEJ	7
1.1. Przyroda naszym bogactwem.....	8
1.2. Gdyby nie ta różnorodność... ..	11
Rozdział II. ZIELONE PŁUCA POLSKI – OBSZAR NIEPRZECIĘTNY	17
Rozdział III. RÓŻNORODNOŚĆ BIOLOGICZNO – PRZYRODNICZA NA PRZYKŁADZIE ZESPOŁU PRZYRODNICZO – KRAJOBRAZOWEGO DOLINA RZEKI ŁYDYNIA	23
3.1. Od bażanta do zimorodka.....	29
3.2. Nietoperz – nocny łowca	42
3.3. Ciechanowski storczyk	45
3.4. Pozostała fauna - ssaki, płazy, gady i owady	50
Rozdział IV. OCHRONA PRZYRODY – WYZWANIEM DZISIEJSZEGO ŚWIATA.....	53
4.1. Dbajmy o przyrodniczy skarbiec.....	54
4.2. Tereny lasów i rzek siedliskami zwierząt. Wywiad z Tomaszem Dróżdżem – Zastępcą Nadleśniczego Nadleśnictwa Ciechanów ..	56
4.3. Wracają raki, pstrągi i węgorze. Wywiad z Henrykiem Grzesiem – Prezesem Zarządu Koła Polskiego Związku Wędkarskiego Ciechanów Miasto.....	61
4.4. Regulacja liczebności populacji zwierząt łownych – sposobem ochrony bioróżnorodności. Wywiad z Markiem Szadkowskim – Prezesem Ciechanowskiego Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego.....	65
4.5. Jak zagospodarować i uszanować naturę? Wywiad z Januszem Łabuzem, architektem i właścicielem firmy Płockie Pracownie Projektowe	69



SŁOWO WSTĘPNE



Naszego środowiska nie dostajemy w spadku od przodków, lecz pożyczamy je od naszych dzieci - mówi jedno z mądrych przestań współczesnych czasów. Każdy z nas przyczynia się do stanu, w jakim obecnie jest środowisko i w jakim będzie w przyszłości. Należy pamiętać, że wszyscy mamy na to bezpośredni wpływ. W tym kontekście musimy zdawać



sobie sprawę z odpowiedzialności wobec następnych pokoleń. Najbardziej jesteśmy odpowiedzialni za to, co jest najbliższe, czyli za nasze miasto.

Skutkiem ubocznym rozwoju cywilizacyjnego i postępu technologicznego na świecie jest zachwianie równowagi w przyrodzie. Powinniśmy zmierzać w kierunku podejmowania działań proekologicznych, kreowania takich postaw. Doceniać to, co znajduje się wokół nas. Ciechanów ze swoją zielenią, Doliną Rzeki Łydyni, parkami, lasem jest wyjątkowym miejscem. Żyjemy w mieście, w którym chcemy oddychać czystym powietrzem, w którym możemy podziwiać różnorodną przyrodę. Władze są zobligowane do podejmowania działań, dzięki którym Ciechanów może być bardziej ekologiczny. Jednak sukcesy takich inicjatyw w ogromnej mierze zależą od postaw samych mieszkańców.

Człowiek, jego życie i funkcjonowanie nierozłącznie związane są z otaczającym światem, ze środowiskiem. Nasz los zależy od stanu przyrody, a jednocześnie stan przyrody uzależniony jest od człowieka i jego działalności.

Jest coraz więcej ciekawych inicjatyw proekologicznych, jak „Sprzątanie Świata”, „Dzień bez samochodu”, „Godzina dla Ziemi”, „Dzień bez papierosa”. Należy pamiętać, że nie powinny to być dla nas tylko jednorazowe czy cykliczne akcje, lecz preteksty do wdrażania pewnego sposobu stałego postępowania. Istotną rolę odgrywa edukacja dzieci i młodzieży. Ważne są programy unijne, szkolne inicjatywy, wymiany międzynarodowe, działalność proekologicznych organizacji. Podkreślić należy znaczenie wielu instytucji funkcjonujących w tym zakresie. Są organizacje, związki, stowarzyszenia. Jesteśmy w końcu my sami. Pojedynczo każdy z nas jest zobowiązany chronić przyrodę w każdy możliwy sposób. Zaczynając od tych najprostszych rzeczy jak segregacja odpadów, dokarmianie ptaków, dbanie o zieleń.

Mam nadzieję, że ta publikacja przyczyni się do wzrostu wiedzy o bogactwie i różnorodności naszej małej ojczyzny oraz uświadomi wielu osobom, jak ważna jest troska o to własne miejsce na ziemi. Nasze miejsce na ziemi - Ciechanów - naprawdę na to zasługuje.

Krzysztof Kosiński
Prezydent Miasta Ciechanów



WPROWADZENIE DO ZAGADNIENIA RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNO – PRZYRODNICZEJ



Dolina rzeki Łydyni – zbiornik „Torfy”

1.1. Przyroda naszym bogactwem

Przyroda, zwana też naturą to w najszerszym znaczeniu wszechświat, cała otaczająca nas rzeczywistość. Nie są to oderwane elementy, lecz tworzą one spójną całość. Całość kształt ściśle ze sobą powiązanych, istniejących wokół nas ożywionych i nieożywionych składników czyli środowisko biologiczne oraz środowisko fizyczne, stanowią dla człowieka środowisko przyrodnicze czyli naturalne. Termin „różnorodność biologiczna” oznacza całe bogactwo środowiska biologicznego, zwanego światem przyrody, na który składają się zwierzęta, rośliny, wszystkie organizmy żywe i ich siedliska. Różnorodność biologiczna i środowisko fizyczne wzajemnie na siebie oddziałują, umożliwiając powstawanie ekosystemów, dzięki którym żywe organizmy – w tym także człowiek – mogą w ogóle żyć.

Różnorodność biologiczna ma podstawowe znaczenie dla wielu dziedzin działalności człowieka, a jednocześnie determinuje ona istnienie ludzkości. Bez środowiska przyrodniczego nie byłoby ludzkości. Produkcja żywności jest możliwa głównie dzięki temu, że człowiek ma dostęp do żyznej gleby i wody, a pszczoły wciąż jeszcze zapylają rośliny i drzewa. Świat roślinny oczyszcza powietrze, poprzez produkcję tlenu i absorpcję szkodliwych substancji zanieczyszczających. Różne organizmy żywe stanowią punkt wyjścia do produkcji różnorodnych towarów, niezbędnych dla człowieka. Jednak gwałtowny rozwój cywilizacyjny i intensywna gospodarka stworzyły ogromne zagrożenie



Rzeka Łydynia w Ciechanowie

dla różnorodności biologicznej na całym świecie. Rośliny i zwierzęta wymierają, głównie z powodu działalności człowieka, a ich zanik powoduje osłabienie lub przekształcanie się ekosystemów. Jest to zagrożenie globalne, z którego niektórzy zaczęli zdawać sobie sprawę już w połowie XIX wieku. W drugiej połowie XIX wieku zaczęła rozwijać się nowa dyscyplina naukowa – ekologia, określana jako dziedzina badająca powiązania między organizmami żywymi a środowiskiem, oparta na różnego typu interakcjach. Jest to nauka o porządku i nieporządku w świecie przyrody oraz o wynikających z tego konsekwencjach dla istnienia człowieka i biosfery.

Momentem zwrotnym w ogólnoświatowym podejściu do środowiska oraz zapoczątkowaniem międzynarodowej współpracy były lata sześćdziesiąte ubiegłego wieku, kiedy temat najpoważniejszych zagrożeń dla środowiska naturalnego i jego pogarszający się stan skłonił Organizację Narodów Zjednoczonych do powołania wyspecjalizowanych agend oraz podjęcia konkretnych działań. Regularnie organizowane są konferencje ONZ zwane „Szczytami Ziemi” w celu rozwoju współpracy w dziedzinie ochrony środowiska na arenie międzynarodowej oraz kształtowania i rozwoju globalnej polityki środowiskowej. Pierwsza konferencja pod hasłem „Mamy tylko jedną ziemię!” odbyła się w 1972 roku w Sztokholmie i wtedy pojawił się po raz pierwszy termin „polityka ochrony środowiska”. Na „Szczycie Ziemi” na temat środowiska i rozwoju, zwołanym w 1992 roku w Rio de Janeiro podstawowym omawianym zagadnieniem była ochrona różnorodności biologicznej. Podpisana na zakończenie konferencji przez 172 rządy Agenda 21 zawierała globalny program działań w zakresie ochrony środowiska, w skład którego weszły m.in. plany:

- opracowanie krajowych planów i strategii działań w celu zachowania i właściwego korzystania z różnorodności biologicznej;
- prowadzenie wielokierunkowych badań nad znaczeniem różnorodności ekosystemów;
- zachęty do stosowania tradycyjnych metod w rolnictwie i do racjonalnego korzystania z zasobów przyrody;
- ochrona naturalnych siedlisk.



Kolejny Szczyt Ziemi, tym razem poświęcony zasadom globalnego zrównoważonego rozwoju, odbył się w 2002 roku w Johannesburgu. Podsumowane zostały globalne zmiany, jakie zaszły w ciągu minionych dziesięciu lat. Dyskutowano o konkretnych działaniach służących poprawie warunków życia ludzi i ochronie zasobów naturalnych na świecie, o zarządzaniu zasobami przyrodniczymi oraz z promocji zrównoważonych wzorców. Następną konferencją, w 2012 roku w Rio de Janeiro poświęconą była „zielonej gospodarce” i międzynarodowej koordynacji w zakresie zrównoważonego rozwoju.

Wraz ze wzrostem globalnego zagrożenia dla środowiska przyrodniczego, wzrasta wiedza i zaangażowanie wielu podmiotów – na arenie międzynarodowej, krajowej, regionalnej i lokalnej o konieczności działania na rzecz ochrony świata towarzyszącego człowiekowi.



1.2. Gdyby nie ta różnorodność...

Siedzisz wygodnie przy stole, pijesz pyszną kawę, jesz smakowitą kanapkę, wyśmienity obiad czy pachnący owoc i pewnie nawet ci nie przemknie przez głowę, że jest to wszystko możliwe dzięki biologicznej różnorodności. Tak – biologicznej różnorodności. Tym mianem lub po prostu bioróżnorodnością określamy to wszystko, co składa się na otaczający nas świat przyrody, a więc zwierzęta, wszystkie inne stworzenia, rośliny, różne organizmy żywe i miejsca ich bytowania. Dzięki biologicznej różnorodności powstają ekosystemy przyjazne dla życia – także, a może przede wszystkim – niezbędne dla życia ludzi.

Gdyby nie różnorodność biologiczna nie byłoby produkcji żywności – bez wody, odpowiedniej gleby i pszczoł nie wyrosłyby żyto, pszenica, czy inne niezwykle pożyteczne rośliny. Rośliny, a zwłaszcza drzewa pochłaniają dwutlenek węgla i innych szkodliwe substancje, a produkują tlen. Drewno wykorzystujemy w budownictwie, w meblarstwie, także jako opał. Nosimy ubrania pochodzenia roślinnego, czy zwierzęcego – np. z lnu, bawełny, czy wełny. Nasze domowe apteczki pełne są leków pochodzących z natury.

Niestety – nic nie jest dane na zawsze i na różnorodność biologiczną czyha wiele zagrożeń – głównie z powodu naszej, ludzkiej działalności. Wyjaławianie gleb, spadek liczebności ryb w wodach śródlądowych, morzach i oceanach, wymieranie pszczoł – wszystko to jest skutkiem



Pszczoła

zanikania różnorodności biologicznej. Nie trzeba chyba tłumaczyć co to oznacza? Takie procesy zagrażają nam, ludziom.

Ochrona przyrody w Polsce ma już wielowiekową tradycję. Pierwsze ograniczenia prawne w tym zakresie pojawiły się już na początku istnienia państwa polskiego. Początkowo miały one jednak głównie znaczenie praktyczne – umożliwiały zachowanie na potrzeby króla i możnowładców cennych zasobów środowiska przyrodniczego, a przede wszystkim grubej zwierzyny łownej, stopniowo jednak stawały się świadectwem dążenia do planowego, rozważnego korzystania ze środowiska. Najstarsze zarządzenie dotyczące ochrony zwierząt w Polsce to wydany już w XI wieku przez Bolesława Chrobrego zakaz polowania na bobry.

Statut wiślicki z połowy XIV wieku jest pierwszym pisanym dokumentem dotyczącym ograniczenia niekontrolowanego wykorzystania zasobów naturalnych. Znajduje się w nim zapis wprowadzający kary za wyrąb dębów oraz drzew owocowych w cudzych lasach. W 1423 roku król Władysław Jagiełło wprowadził rygorystyczne ograniczenia w wycince cisów, a także całkowity zakaz eksportu drewna cisowego. Za czasów tego władcy ustanowiono również po raz pierwszy okres ochronny dla zwierzyny łownej, trwający od 23 kwietnia do końca zniw. Kolejnym królem troszczącym się o środowisko był Zygmunt Stary, który w 1523 roku unormował prawnie ochronę żubra, tura, bobra, łabędzi i sokołów wędrownych.



Ślady zgrzyzów bobra w Dolinie rzeki Łydyni w Ciechanowie

Ponad pięćdziesiąt lat później Stefan Batory rozpoczął regulacje związane z wykorzystaniem zasobów wód. Mocą dekretu wprowadził on okresy ochronne dla ryb w okresie tarła oraz wydał zakaz stosowania do połowów ryb pewnych typów narzędzi, w tym sieci o zbyt drobnych oczkach.

Przemyślane i skoordynowane działania w zakresie ochrony przyrody, oparte na naukowych podwalinach, rozpoczęły się w XX wieku. Wkrótce po odzyskaniu niepodległości została powołana Państwowa Tymczasowa Komisja Ochrony Przyrody, działająca przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W 1926 roku Komisja została przekształcona w Państwową Radę Ochrony Przyrody. Z inicjatywy Rady, dwa lata później powstała Liga Ochrony Przyrody.

Najstarszym w Polsce i drugim pod tym względem w Europie przyrodniczym obszarem chronionym jest rezerwat „Cisy Staropolskie im. Leona Wyczółkowskiego”, rozległy na ponad 86 ha nad jeziorem Mukrz, na południowo – wschodnim krańcu Borów Tucholskich. Został on utworzony w 1827 roku ze względu na największe w Polsce naturalne stanowisko cisa. W rezerwacie pośród dębów, sosen, brzoź, lip czy jesionów rośnie ponad cztery tysiące cisów, liczących kilkaset lat każdy. Swoją obecną nazwę rezerwat otrzymał ze względu na częste wizyty Leona Wyczółkowskiego, który stworzył ponad 100 portretów sędziwych cisów.

Po zakończeniu I wojny światowej w Polsce było 39 rezerwatów przyrody, chroniących łącznie obszar 1 469 ha.



Startujący łabędź – zbiornik „Torfy” w Ciechanowie

W latach międzywojennych objęto ochroną poprzez uznanie za pomniki przyrody 4 500 obiektów oraz utworzono 180 kolejnych rezerwatów. W tym okresie powołano także sześć obszarów chronionych nazywanych parkami narodowymi.

W okresie po II wojnie światowej wielkimi sprzymierzeńcami organów administracji państwowej zajmujących się problemami ochrony przyrody, stały się Liga Ochrony Przyrody oraz Lasy Państwowe. Liga Ochrony Przyrody docierała do szerokiego grona obywateli poprzez wydawany miesięcznik „Przyroda Polska”. W okresie PRL powołano łącznie 23 parki narodowe (łącznie z powołanymi w okresie międzywojennym, którym nadano nowe uprawnienia i określono inne granice), ponad 100 parków krajobrazowych oraz wydatnie zwiększono liczbę rezerwatów i pomników przyrody.

Obecnie ochronę przyrody, w imieniu ministra środowiska, nadzoruje wiceminister – Główny Konserwator Przyrody, wspomagany rzeszą wojewódzkich konserwatorów przyrody. W 2004 r. rozpoczęto wprowadzanie w Polsce europejskiej formy ochrony przyrody – obszarów Natura 2000, na których chroni się te elementy przyrody, które są zagrożone w skali Europy. Do 2015 roku obszary Natura 2000 stanowią niepełna 10% powierzchni naszego kraju, a docelowo obejmą prawdopodobnie ok. 15 - 20% powierzchni Polski.

Obowiązująca ustawa o ochronie przyrody z 2004 roku określa m. in. następujące cele ochrony przyrody w Polsce:



Zbiornik „Torfy” w Dolinie rzeki Łydydni

- utrzymanie stabilności ekosystemów i trwałości procesów ekologicznych;
- zachowanie różnorodności biologicznej, w tym zapewnienie ciągłości istnienia wszystkich gatunków roślin, zwierząt i grzybów wraz z ich siedliskami;
- ochrona walorów krajobrazowych, zadrzewień oraz zieleni w miastach i wsiach;
- utrzymywanie lub przywracanie do właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych, a także pozostałych zasobów, tworów i składników przyrody;
- zachowanie dziedzictwa geologicznego i paleontologicznego;
- kształtowanie właściwych postaw człowieka wobec przyrody poprzez działalność edukacyjną, informacyjną i promocyjną.

Powyższa ustawa ustanawia dziesięć prawnych form ochrony przyrody:

- ✓ Ochrona gatunkowa roślin, zwierząt i grzybów;
- ✓ Parki narodowe;



Zespół przyrodniczo – krajobrazowy „Dolina rzeki Łydyni”

- ✓ Rezerваты przyrody;
- ✓ Parki krajobrazowe;
- ✓ Obszary chronionego krajobrazu;
- ✓ Obszary Natura 2000;
- ✓ Użytki ekologiczne;
- ✓ Pomniki przyrody;
- ✓ Stanowiska dokumentacyjne;
- ✓ Zespoły przyrodniczo – krajobrazowe.



Rzeka Lydyńia

ZIELONE PŁUCA POLSKI – OBSZAR NIEPRZECIĘTNY



Zbiornik „Torfy” – Dolina rzeki Łydyny w Ciechanowie

Zielone Płuca Polski (ZPP) to unikatowe przyrodniczo tereny znajdujące się w północno-wschodniej części Polski. Obszar Zielonych Płuc Polski graniczy od północy z obwodem kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej, od wschodu z Litwą i Białorusią, południowa granica przebiega przez województwo mazowieckie nieco na północ od Warszawy, Siedlec i Płocka, a zachodnia przez województwo kujawsko-pomorskie z Toruniem oraz przez województwo pomorskie, obejmując część powiatu malborskiego i nowodworskiego.

Powierzchnia Zielonych Płuc Polski obejmuje obszar 63 234 km², co stanowi 20,2% powierzchni Polski. Na tym terenie mieszka około 4 mln ludzi, co stanowi około 10% ludności kraju. Administracyjnie obszar ZPP położony jest na terenie pięciu województw: warmińsko - mazurskiego (115 gmin), podlaskiego (118 gmin), północno - wschodniej części mazowieckiego (114 gmin) oraz części pomorskiego (6 gmin) i kujawsko - pomorskiego (33 gminy). Ogółem teren Zielonych Płuc Polski obejmuje 379 gmin oraz 57 powiatów.

Zielone Płuca Polski, będące porozumieniem w sprawie ochrony i racjonalnego zagospodarowania środowiska, powstało w 1988 r. w Białowieży. Utworzyły je ówczesne województwa: białostockie, ostrołęckie, łomżyńskie, olsztyńskie i suwalskie. W latach 1992-95 przystąpiły do niego m.in. kolejne województwa: ciechanowskie, toruńskie i elbląskie oraz ministerstwa: ochrony środowiska, spraw zagranicznych, zdrowia, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska



Serwis: www.emazury.com

i Gospodarki Wodnej. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dnia 14 września 1994 r. przyjął *Deklarację w sprawie obszaru Zielonych Płuc Polski*, w której stwierdza się, że Sejm RP uznaje obszar ZPP za region, w którym należy konsekwentnie przestrzegać idei ekorozwoju.

Podstawą delimitacji obszaru było dążenie do ochrony jednego z najcenniejszych w kraju i Europie systemów ekologicznych. Ze względu na pragmatykę realizacji wspólnych przedsięwzięć, umowną granicę zewnętrzną stanowią granice administracyjne gmin. Zielone Płuca Polski są unikatowym obszarem, który może stać się polską marką i swoistym „towarem” eksportowym. Cechy wyróżniające ten obszar stanowią szczególny, złożony produkt. Tworzą go:

- niska gęstość zaludnienia, dostosowana do warunków naturalnych;
- zrównoważona sieć osadnicza;
- spokój i czyste powietrze;
- dobra jakość środowiska przyrodniczego;
- unikatowa różnorodność systemu przyrodniczego;
- atrakcyjne kompleksy lasów, jezior i użytków zielonych;
- możliwość obcowania z przyrodą nie zmienioną przez cywilizację;



Las Śmieciński w Ciechanowie

- bogactwo oraz różnorodność kultur i obyczajów;
- dobra tradycyjna kuchnia;
- rozwijająca się infrastruktura usługowa;
- potencjał akademicki;
- dobre warunki do produkcji zdrowej żywności i lokalizacji „czystego przemysłu”.

Ciechanów dostał prawo do używania „Znaku Promocyjnego - Zielone Płuca Polski”. Miasto było trzecią gminą w kraju uhonorowaną tym ekologicznym wyróżnieniem. Kapituła znaku przyznała go za działania na rzecz zrównoważonego rozwoju – doceniono m.in. proekologiczne inwestycje takie jak np. oczyszczalnia ścieków i wysypisko śmieci.

Obszar Zielonych Płuc Polski uzmysławia nam, ile skarbów zachowało się jeszcze do naszych czasów, ileż cennych okazów przyrody można tutaj spotkać, poznać i podziwiać. Jest to kraina wielkich puszczy, pięknych jezior i rzek, dzikich bagien i torfowisk.

Jej wspaniałą przyrodę tworzy bogata szata roślinna i unikatowa fauna, z wieloma gatunkami roślin i zwierząt.

Jednym z głównych zadań w programie ekorozwoju Zielonych Płuc Polski jest ochrona naturalnego krajobrazu. Szansą środowiska naturalnego i człowieka jest racjonalna gospodarka leśna. Dzisiejsze lasy, jako resztki dawnych puszczy, mają



Jaszczurka zwinka

w większości pochodzenie naturalne, zapewniające bogaty skład gatunkowy.

Różnorodności biologicznej obszaru stanowi nieodłączną część dla mało licznych, ale niezwykle cennych obiektów kulturowych. Do najważniejszych należą:

w woj. podlaskim

- Zespół pałacowo – parkowy Branickich w Białymstoku,
- Klasztor Kamedułów w Wigrach,
- pobazyliński Zespół Klasztorny w Supraślu,
- Synagoga w Tykocinie i Sejnach,
- Zespoły kościelno – klasztorne w Drohiczyńce,
- Kanał Augustowski,
- Meczety w Kruszynianach i Bohonikach,
- Żydowskie kirkuty w Krynkach, Tykocinie i Białymstoku
- Sanktuarium prawosławne na Grabarce.



Kaczeńce

w woj. warmińsko – mazurskim:

- Zamki w Reszlu, Olsztynie, Lidzbarku Warmińskim,
- Obiekty wzgórza katedralnego we Fromborku,
- Kościoły gotyckie w Dobrym Mieście, Olsztynie, Ornecie,
- Kościoły w Świętej Lipce, Stoczku Klasztornym, Krośnie,
- Pałace i dwory w rejonie Kętrzyna, Srokowa, Węgorzewa, Rynu i Giżycka, w rejonie Ełku
- Olecka oraz Ostródy,
- Fortyfikacje w Giżycku (Twierdza Boyen), w Osowcu-Twierdzy,
- Kanał Ostródzko – Elbląski,
- Wiadukty w Stańczykach,
- Ruiny kwatery Hitlera w Gierłoży

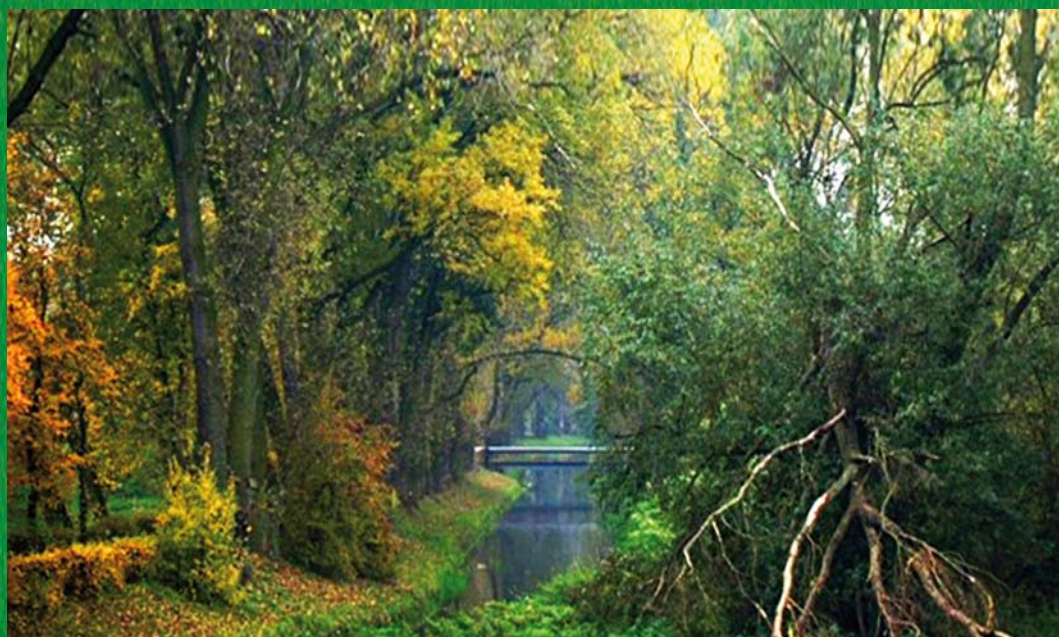
w woj. mazowieckim:

- Zamki w Ciechanowie i Liwie,
- Pałac Radziwiłłów w Starej Wsi koło Węgrowa
- Obóz koncentracyjny w Treblince.



Zamek Książąt Mazowieckich w Ciechanowie

RÓŻNORODNOŚĆ
BIOLOGICZNO - PRZYRODNICZA
NA PRZYKŁADZIE
ZESPOŁU PRZYRODNICZO
- KRAJOBRAZOWEGO
DOLINA RZEKI ŁYDYNIA



Rzeka Łydynia w Ciechanowie

Polujący w powietrzu myszołów, lis myszkujący w zaroślach, bóbr pracowicie budujący żeremie. Las? Puszcza? Park narodowy? Nie: to prawie centrum Ciechanowa, starożytnego, niespełna pięćdziesięciotysięcznego miasta zaledwie 90 km na północ od Warszawy, ulokowanego w środkowej części niziny mazowieckiej.

Miasto może poszczycić się znakomitymi osiągnięciami w zakresie szeroko rozumianych zagadnień środowiskowych. Jest ono członkiem Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich, a za pro-ekologiczne inwestycje i osiągnięcia otrzymało z Brukseli Certyfikat Miasta Zrównoważonego Rozwoju. Miasto posiada prestiżowe wyróżnienie zwane ekologicznym Noblem w konkursie Stockholm Partnerships, certyfikat za osiągnięcia w zakresie poprawy warunków życia mieszkańców, podpisany przez sułtana Dubaju oraz prawo do postugiwania się znakiem promocyjnym Zielonych Płuc Polski.

Ciechanów położony jest w dolinie rzeki Łydyny, stanowiącej lewy dopływ Wkry. Przepływająca przez środek miasta rzeka dzieli je w układzie równoleżnikowym na dwie części. Szeroka dolina rzeki, miejscami bagnista i wypełniona oczkami wodnymi, porośnięta jest szuwarami, turzycowiskami, przecinana pasami łąk, nieużytków, zarośli i zadrzewionych zagajników. Wśród drzew dominują olchy, topole, wierzby i brzozy. Dolina stanowi ostoję dzikiego ptactwa, zwłaszcza wodnego. Żyje tu wiele gatunków ryb, kaczki, bażanty, łabędzie, czajki, łyski, wydry, a w ostatnich latach również bobry.



Ptactwo wodne na rzece Łydynie

Niewiele jest miast w Polsce, a pewnie nawet w Europie i na świecie, w obszarze których można znaleźć naturalną, praktycznie nie zmienioną działaniami człowieka dolinę rzeczną. To ewenement na wielką skalę. Przecinająca Ciechanów dolina rzeki Łydyni jest zjawiskiem wyjątkowym i wybitnie pozytywnym dla miasta. Jej unikalność wynika z dużego stopnia naturalności krajobrazu starorzecza, z nielicznymi śladami ingerencji człowieka w okolicach mostów i przejść przez rzekę.



Rzeka Łydynia



Dolina rzeki Łydyńi



Kościół Farny w Ciechanowie



Park im. J. Dąbrowskiego w Ciechanowie

Doceniając znaczenie doliny dla możliwości zachowania naturalnego, nie zmienionego środowiska, w 2008 roku na mocy Rozporządzenia Wojewody Mazowieckiego utworzony został chroniony prawem Zespół przyrodniczo krajobrazowy „Dolina rzeki Łydyni”. Obejmuje on obszar o powierzchni ponad 58 ha, zlokalizowany całkowicie w granicach miasta i będący pod nadzorem Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. Szczególnym celem ochrony Zespołu jest dążenie do zachowania nienaruszonych fragmentów krajobrazu naturalnego i kulturowego doliny rzeki Łydyni, a w szczególności terenu porośniętego szerokim wachlarzem zbiorowisk roślinnych, miejsc występowania licznych gatunków ptaków lęgowych oraz terenu mającego istotne znaczenie zdrowotne, klimatotwórcze oraz wypoczynkowe dla mieszkańców.

Obszar Zespołu jest rzadko spotykanym w dzisiejszych miastach korytarzem ekologicznym, pozwalającym na przemieszczanie się mas powietrza i „wentylowanie” zurbanizowanej przestrzeni. Jest to naturalna ostoja dla wielu gatunków zwierząt, a szczególnie dla ptaków. Cenną wartością Zespołu są niepowtarzalne widoki krajobrazowe, szczególnie w powiązaniu z sąsiadującymi obiektami zabytkowymi i historycznymi, a zwłaszcza z doskonale wkomponowanym w pejzaż łąk nadrzecznych Zamkiem Książąt Mazowieckich, czy posadowionym na wysokiej skarpie w centrum miasta kościołem farnym i Farską Górą z dzwonnica na szczycie.



Zamek Książąt Mazowieckich w Ciechanowie

Największy zbiornik wodny na terenie Zespołu, stanowiący najcenniejszą część pod względem przyrodniczym, usytuowany jest na prawym brzegu Łydyni na północ od mostu w ciągu ul. 17 Stycznia. Obejmuje on powierzchnię ok. 2,5 ha i zwany jest „Torfami”. Jest to pozostałość po miejscu, w którym dawniej okoliczni mieszkańcy kopali torf służący im jako opał. Cała dolina rzeki Łydyni bogata jest w stosunkowo głębokie pokłady torfowisk. Są to tak zwane torfy niskie, czyli powstałe przed wiekami na mokradłach zbite osady organiczne, zawierające liczne szczątki roślinne.

W ramach przygotowań do opracowania założeń I etapu zagospodarowania rzeki Łydyni oraz w celu zweryfikowania, jakimi walorami przyrodniczymi w zakresie środowiska nieożywionego, siedlisk przyrodniczych, flory i fauny dysponuje przestrzeń doliny rzeki, wykonana została inwentaryzacja przyrodnicza w centralnej części Zespołu Przyrodniczo – Krajobrazowego Dolina Rzeki Łydyni. Teren objęty inwentaryzacją ograniczony został do fragmentu zawartego między rzeką, ul. 17 stycznia, ul. Zamkową, ul. Zieloną i ul. Jesionową. Przeprowadzona inwentaryzacja przyrodnicza wskazuje, jak kształtuje się system przestrzenny zapewniający równowagę ekologiczną oraz które z obszarów należy zachować w obecnym stanie nie dopuszczając do jakichkolwiek niekorzystnych zmian. Zawarty jest w niej opis i charakterystyka występujących na badanym terenie gatunków ptaków i roślin, a także ocena oddziaływania planowanych zmian granic Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego Dolina Rzeki Łydyni, na występujące tutaj gatunki i siedliska.



Zbiornik „Torfy” w Dolinie rzeki Łydyni w Ciechanowie

3.1. Od bażanta do zimorodka

Komisja Europejska podaje wyliczenia ekonomistów, z których wynika, że rocznie tracimy ok. 50 mld euro z powodu utraty zasobów za darmo czerpanych przez nas z natury. Dalsze zaniechania w dziedzinie ochrony różnorodności biologicznej mogą sprawić, że do 2050 r. te koszty mogą sięgnąć 7% PKB. Obowiązujące na naszym kontynencie przepisy chroniące przyrodę są bardzo restrykcyjne. O wiele gorzej jest z ich przestrzeganiem. I o to musimy zadbać wspólnie, począwszy od rządu, przez samorząd, po pojedynczego mieszkańca, także w Ciechanowie.

Ciechanów ma czyste środowisko naturalne, Tereny zielone wraz z użytkami rolnymi zajmują powierzchnię ok. 2 200 ha. Oprócz Zespołu Przyrodniczo – Krajobrazowego „Dolina Rzeki Łydyni”, znajdują się tu dwa duże parki miejskie, liczne akwenty wodne i skwery, bogate nasadzenia zieleni wzdłuż ciągów ulicznych licznych.

W granicach miasta znajduje się część lasu Śmiecińskiego. Dużym atutem miasta jest kilkanaście różnej wielkości zbiorników wodnych, powstałych w miejscu wyrobisk pocegielnianych oraz jako pozostałość po kopaniu torfu. Rozrzucone w różnych punktach miasta, stanowią oazy wody i zieleni wykorzystywane w celach rekreacyjnych. Nie ma tu uciążliwego przemysłu, są natomiast podejmowane liczne inwestycje proekologiczne. Miasto rozwija się w sposób zrównoważony, z zachowaniem zasad poszanowania środowiska.



Park Marii Konopnickiej w Ciechanowie

I to właśnie ekologia czyni Ciechanów miastem nieprzeciętnym. Na tle innych pod tym względem wyróżnia je przede wszystkim dolina rzeki Łydyny – od kilkunastu lat w znacznej swej części stanowiąca chroniony prawem zespół przyrodniczo-krajobrazowy. Żyją tu zwierzęta (przede wszystkim ptaki), których z reguły w miastach nie spotykamy. Zwierzęta typowe raczej dla terenów leśnych, położonych z dala od ludzkich osiedli.

Ptaki to najbardziej widoczni i najczęściej przez nas spotykani przedstawiciele ciechanowskiej fauny. Na badanym terenie autorzy opracowania wykazali aż 76 gatunków gniazdujących, prawdopodobnie gniazdujących, możliwe gniazdujących i zalatujących na żerowisko lub odpoczynek. Tak liczna obecność awifauny to skutek sprzyjających warunków: odpowiednia roślinność, zbiorniki wodne, obfitość pokarmu – głównie bezkręgowców.

Pięć gatunków spośród napotykanych w obszarze Zespołu wymienionych zostało w przepisach unijnych, a konkretnie w Załączniku I Dyrektywy Ptasiej stanowiącym listę gatunków ptasich które powinny być chronione poprzez ochronę ich siedlisk. Są to: bączek, błotniak stawowy, gąsiorek, kropiatka i zimorodek. Oto, jak opisują je autorzy inwentaryzacji przyrodniczej Zespołu:

Bączek *Ixobrychus minutus*

Bardzo nieliczny ptak lęgowy. Występuje na niżu w całym kraju, lecz jest rozmieszczony nierównomiernie i wyraźnie liczniejszy w zachodniej i południowej części kraju. Zamieszkuje



Polująca samica bączka w Dolinie rzeki Łydyny w Ciechanowie

stawy hodowlane i jeziora z dobrze rozwiniętą roślinnością wodną, a także inne zbiorniki wodne, np. glinianki, torfianki, żwirownie, stawy zapadliskowe. Zasiedla też starorzecza i zabagnione doliny rzeczne z wiklinami, łożowiskami i łanami szuwarów. Na badanym terenie obserwowano parę ptaków, ale nie odnaleziono gniazda. Można uznać, że lęgowość tego gatunku jest prawdopodobna.

Błotniak stawowy *Circus aeruginosus*

W Polsce objęty ochroną ścisłą. Wymieniony jest w załączniku I „Dyrektywy Ptasiej”. Nieliczny, lokalnie średnio liczny ptak lęgowy niżu. Błotniak stawowy jest ptakiem lęgowym całego niżu, natomiast na obszarach wyżynnych i podgórskich gniazduje skrajnie nielicznie, a góry zwykle omija. Szacowana liczebność w Polsce to ok. 4000-5000 par. Zamieszkuje trzcinowiska wokół zbiorników wodnych (zalewy nadmorskie, jeziora, stawy rybne) oraz obszary torfowiskowe z trzcinami i zaroślami wierzbowymi. Na badanym terenie gatunek jest prawdopodobnie lęgowy, jednak nie udało się odnaleźć gniazda. Na badanym terenie stwierdzono 1 parę ptaków.

Gąsiorek *Lanius collurio*

W Polsce objęty ochroną ścisłą. Wymieniony jest w załączniku I „Dyrektywy Ptasiej”. Średnio liczny ptak lęgowy kraju. Liczebność szacowana od 200 000 do 400 000 par w Polsce oraz od 6 300 000 do 13 000 000 par w Europie. Najobficiej zamieszkuje kępiasto rozmieszczone formacje krzewiaste lub krzewiasto-drzewiaste (najchętniej ciernistymi krzewami) wśród terenów torfowiskowych, łąkowo-pastwiskowych, polnych lub ugorujących. Na badanym terenie stwierdzono 2 pary lęgowe.

Kropiatka *Porzana porzana*

Ptaka lęgowy niżu; nieliczny lub średnio liczny na wschodzie, bardzo nieliczny lub nieliczny na zachodzie. Kropiatka występuje jeszcze we wszystkich niżowych regionach, lecz wybitnie nierównomiernie, na obszarach ubogich w błota zbliżając się do krawędzi wymarcia. Najobficiej występuje na nadrzecznych terenach zalewowych w zespołach turzycowisk wysokich, a w mniejszej liczbie na zabagnionych łąkach wokół jezior i stawów. Ptaki wołające z trzcinowisk zwykle są osobnikami przelotnymi. Na badanym terenie stwierdzono 1 parę lęgową.

Zimorodek *Alcedo atthis*

W Polsce objęty ochroną ścisłą wymagający ochrony czynnej. Wymieniony jest w załączniku I „Dyrektywy Ptasiej”. Nieliczny ptak lęgowy. Gniazduje w całym kraju z wyjątkiem

wysokich gór. Zamieszkuje doliny rzek i większych strumieni, zwłaszcza jeśli są otoczone zadrzewieniami lub zakrzewieniami oraz obfitują w urwiste brzegi, a także obrzeża wód stojących, głównie stawów i jezior. Na badanym terenie w korycie rzeki żerowała para zimorodków, nie odnaleziono gniazda. Pojedyncze osobniki obserwowano na zbiorniku wodnym.

Trzy gatunki podlegają ochronie częściowej: gawron, gołąb miejski i sroka. Oddajmy głos autorom raportu:

Gawron *Corvus frugilegus*

Średnio liczny, lokalnie liczny lub bardzo liczny, ptak lęgowy niżu. Obecnie gawron występuje we wszystkich regionach, chociaż jego liczebność lokalna jest bardzo zróżnicowana. Dawniej był to zapewne ptak strefy stepu i lasostepu. Obecnie zasiedla głównie otwarty krajobraz rolniczy, gniazdując w skupieniach wysokich drzew. Wraz z zaprzestaniem tępienia gatunek ten zasiedlił duże miasta, w obrębie których dziś wtórnie dominują kolonie nieduże, jako bardziej tolerowane przez ludzi. Na badanym terenie obserwowano żerujące osobniki. Nie wykazano lęgów.

Gołąb miejski *Columba livia f. urbana*

Średnio liczny ptak lęgowy większych miast. Gołąb miejski jest rozpowszechniony we wszystkich regionach kraju, będąc w większych miastach jednym z najliczniejszych gatunków ptaków, zwłaszcza w śródmieściach dużych aglomeracji, gdzie czasem bywa liczniejszy od wróbla. Forma ta u nas rozmnaża się niemal wyłącznie na budynkach w obrębie osiedli ludzkich, preferując stare budownictwo. Spotyka się również



Gawron

gniazdujące gołębie pod mostami i wiaduktami w oddaleniu od granic miast. Na badanym terenie w północnej jego części obserwowano żerujące osobniki.

Sroka *Pica pica*

Gatunek podlegający ochronie częściowej. Liczebność szacowana od 200 000 do 500 000 par w Polsce oraz 7 500 000 do 19 000 000 w Europie. Pierwotnie był to ptak zarośli w dolinach rzecznych oraz obrzeży lasów. Dziś występuje wszędzie w otwartym krajobrazie rolniczym, a zwłaszcza w pobliżu oraz w obrębie osad ludzkich włącznie z centrami największych miast, gdzie występuje największe zagęszczenie tych ptaków wynoszące do 90 par/ha (niepub. badania własne). Na badanym terenie stwierdzono 2 pary lęgowe.

Cztery gatunki ptaków występujących na terenie zespołu należą do gatunków łownych: bażant, grzywacz, krzyżówka i łyska.

Bażant *Phasianus colchicus*

W Polsce gatunek łowny. Jest to ptak obcego pochodzenia, ale już zaadoptowany do naszych warunków. Występuje najliczniej w okolicach, w których nadal trwa okresowe zasilanie populacji dzikiej osobnikami z hodowli, a zarazem występują mniej ostre zimy czyli na południu i w centrum kraju. W północno-wschodniej Polsce nie występuje. Liczebność całkowitą w kraju oceniono w 1998 r. w przybliżeniu na ok. 400 tys. ptaków. Na badanym obszarze stwierdzono trzy tokujące samce w tym dwa w towarzystwie samic. Jest ptakiem lęgowym tego terenu.



Bażant

Grzywacz *Columba palumbus*

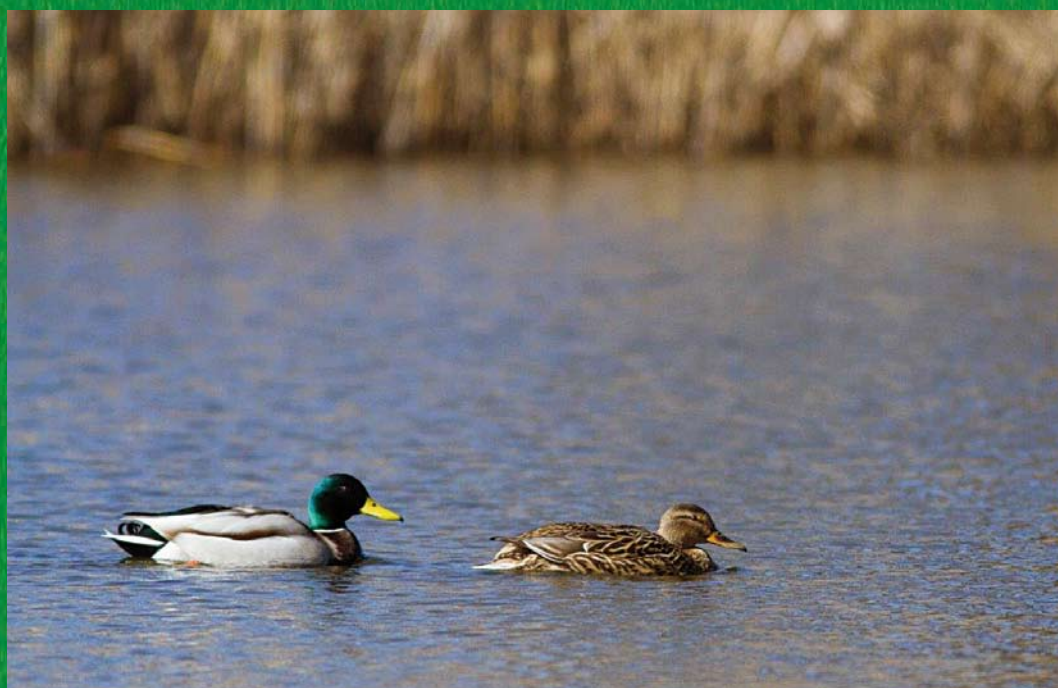
Średnio liczny ptak lęgowy w całym kraju. Liczebność szacowana od 400 000 do 600 000 par w Polsce oraz od 9 000 000 do 17 000 000 par w Europie. Gatunek łowny od 15 sierpnia do 30 listopada. Gatunek leśny, preferujący drzewostany mieszane i liściaste. W ostatnich stuleciach dostosował się do życia w krajobrazie rolniczym, gniazdując czasem skupiskowo w zadrzewieniach i śródpolnych kępach krzewów. W ostatnich latach lęgowy w miastach. Na badanym terenie stwierdzono 8 par lęgowych.

Krzyżówka *Anas platyrhynchos*

Ptak łowny. Średnio liczny, lokalnie liczny ptak lęgowy kraju. Najliczniejsza z lęgowych kaczek. Występuje w całym kraju. Pierwotnie był to ptak lęgowy wszelkiego rodzaju obszarów podmokłych, dolin rzecznych, obrzeży zbiorników wodnych, itp. Obecnie występuje lęgowo prawie we wszystkich typach krajobrazu, włącznie z rolniczym, miejskim, podgórskim i górskim. Przenika w głąb zwartych wilgotniejszych lasów, gniazdując w pobliżu najmniejszych oczek wodnych i zabłoczeń. W parkach miejskich (często) i lasach (rzadko) gnieździ się w dziuplach drzew. Na badanym terenie stwierdzono 2 samice z młodymi.

Łyska *Fulica atra*

Ptak łowny. Średnio liczny, lokalnie liczny ptak lęgowy niżu. Zamieszkuje wszelkiego rodzaju zbiorniki wodne posiadające rozwinięte szuwały przybrzeżne, zwłaszcza płytkie rozlewiska wielkich rzek, eutroficzne jeziora i stawy rybne.



Kaczka krzyżówka samiec i samica – zbiornik „Torfy” w Ciechanowie

Ostatnio liczne gnieździ się w strefach miejskich małych, średnich i dużych miast. Na badanym terenie stwierdzono 3 pary lęgowe.

Pozostałe gatunki (64) objęte są ochroną gatunkową. Na liście tej znajdują się: bogatka, brzegówka, brzęczka, cierniówka, czapla siwa, czarnogłówka, dymówka, dzięcioł duży, dzięciołek, dzięcioł zielony, dzwonec, gajówka, grubodziób, jastrząb, jerzyk, kapturka, kawka, kokoszka, kopciuszek, kos, kowalik, krętogłów, krogulec, kukułka, kulczyk, kwiczoł, łabędź niemy, łośówka, mazurek, modraszka, makolągwa, muchołówka szara, myszołów, muchołówka, pełzacz ogrodowy, perkozec, piecuszek, piegża, pierwiosnek, pleszka, pliszka siwa, pustułka, potrzos, raniuszek, remiz, rokitniczka, rudzik, sierpówka, sikora uboga, słowik szary, sójka, strzyżyk, szczygieł, szpak, śmieszka, śpiewak, świerszczak, trzciniak, trznadel, wilga, wodnik, wróbel, zaganiacz, zięba.

Przedstawiamy niektóre spośród nich.

Kulczyk *Serinus serinus*

W Polsce gatunek objęty ochroną ścisłą. Średnio liczny lub nieliczny ptak lęgowy. Najbardziej zamieszkuje luźne skupienia drzew na obrzeżach i w parkach osiedli ludzkich, wyłącznie z zielenią śródmiejską. Pospolicie występuje w krajobrazie rolniczym, w zadrzewieniach śródpolnych, alejach i kępach drzew. Na obszarach leśnych ograniczony do brzegów lasów i większych polan. Na badanym terenie stwierdzono 3 pary lęgowe.



Łyska

Kokoszka *Gallinula chloropus*

Nieliczny lub średnio liczny ptak lęgowy niżu. Zamieszkuje szuwarowe lub krzewiaste obrzeża wszelkiego rodzaju zbiorników wodnych, zarówno dużych, jak i bardzo małych, oraz bagienka śródpolne i śródleśne. Na badanym terenie stwierdzono 2 pary lęgowe. Zostały odnalezione gniazda.



Kokoszka na zbiorniku wodnym „Torfy” w Ciechanowie

Kos *Turdus merula*

W Polsce gatunek objęty ochroną ścisłą. Liczebność szacowana jest na 1 000 000 do 2 000 000 par w Polsce



Kos

i 40 000 000 do 82 000 000 par w Europie. Pierwotnie zasiedlał wnętrza liściastych lasów, głównie nadrzecznych grądowych i borów mieszanych. Obecnie występuje we wszelkich typach lasów z domieszką drzew liściastych oraz licznie w miastach. Na badanym terenie stwierdzono 7 par lęgowych.

Łabędź niemy *Cygnus olor*

W Polsce objęty ochroną ścisłą. Nielicznie, lokalnie średnio licznie lęgowy. Łabędź niemy występuje w całym kraju z wyjątkiem terenów górskich. Występuje na różnego rodzaju akwenach, najliczniej na stawach hodowlanych i jeziorach eutroficznych. Ostatnio coraz liczniej zasiedla suboptymalne środowiska, takie jak niewielkie glinianki, torfianki, małe oczka wodne, starorzecza oraz akwenty miejskie i wiejskie. Na badanym terenie stwierdzono 1 parę lęgową.

Pełzacz ogrodowy *Certhia brachydactyla*

W Polsce gatunek objęty ochroną ścisłą. Średnio liczny lub nieliczny ptak lęgowy kraju, z wyjątkiem gór i północnego wschodu. Na zachodzie kraju jest to miejscami gatunek dość licznie zamieszkujący głównie obrzeża lasów, zadrzewienia i pasy śródpolne. Jako jedyny z pełzaczy przenika do zadrzewień śródmiejskich. W środkowej Polsce jest związany z dolinami rzek, m.in. wysokie zagęszczenie osiąga nad Wisłą. Na badanym terenie stwierdzono 1 parę lęgową.

Perkozek *Tachybaptus ruficollis*

W Polsce gatunek objęty ochroną ścisłą. Nieliczny, lokalnie średnio liczny, ptak lęgowy niżu. Perkozek jest ptakiem lęgowym niewielkich zbiorników wodnych oraz wyłyconych



Łabędź

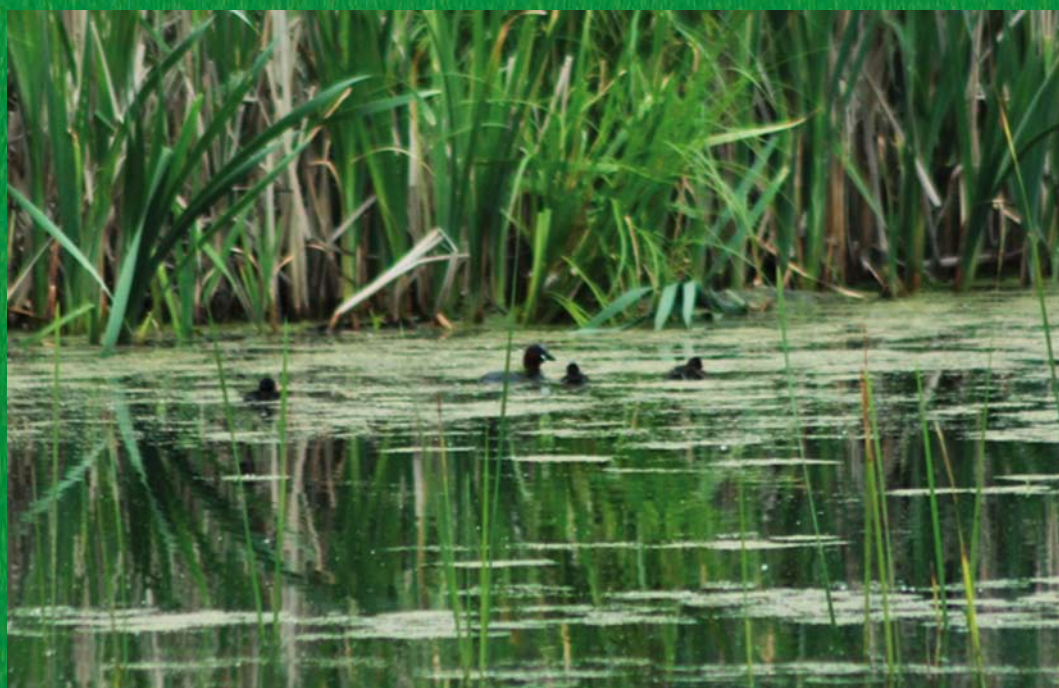
i obficie zarośniętych szuwarami zatok stawów i jezior. Jako jedyny z perkozów zamieszkuje niewielkie torfianki i śródleśne zbiorniki wodne, jeśli tylko posiadają roślinność wynurzoną. W okresie niełęgowym bywa spotykany na wszelkich wodach, najliczniej jednak na płytkich stawach, a zimą na rzekach. Na badanym terenie stwierdzono 4 pary lęgowe.

Piecuszek *Phylloscopus trochilus*

W Polsce objęty ochroną ścisłą. Liczny, lokalnie bardzo liczny ptak lęgowy kraju. Najobficiej występuje w zakrzewieniach łąk torfowiskowych, mniej licznie w wikliniskach nadrzecznych. Następnym głównym biotopem są młodniki sosnowe i sosnowo-brzozowe na niżu, a w górach płaty kosodrzewiny. Na badanym terenie stwierdzono 6 par lęgowych.

Piegża *Sylvia curruca*

W Polsce objęty ochroną ścisłą. Nieliczny, lokalnie liczny ptak lęgowy kraju. Preferowany biotop jest różnorodny, trudny do opisanie. Zarówno na niżu jak i w górach zamieszkuje różnego rodzaju zadrzewienia i zakrzewienia. Pierwotnie zamieszkiwała zapewne nieleśne formacje krzewiaste na wydmach lub w dolinach rzecznych oraz młodniki leśne na wyłomach, popożarowiskach i obrzeżach lasów. Obecnie rozprzestrzeniona w krajobrazie kulturowym, gniazdując w zadrzewieniach śródpolnych, osiedlach ludzkich, zwłaszcza na ich obrzeżach, a w ostatnich dziesięcioleciach także powszechnie w śródmiejskich parkach. Na badanym terenie stwierdzono 3 pary lęgowe.



Perkozek z młodymi – zbiornik „Torfy” w Ciechanowie

Pleszka *Phoenicurus phoenicurus*

W Polsce objęty ochroną ścisłą. Nieliczny, lokalnie średnio liczny (dawniej) ptak lęgowy całego kraju. Występuje w całym kraju jako ptak szeroko rozpowszechniony, lecz nieliczny, dochodzący w Babiogórskim PN do wysokości 1000 m n.p.m. w Tatrach do 1400, a w Sudetach do 1300 m. Ocena liczebności i trendy: 40 000-100 000 par. Pierwotnym środowiskiem lęgowym pleszki były rozrzedzone fragmenty najróżnorodniejszych lasów, zarówno liściastych, jak i iglastych, a zwłaszcza miejsca popożarowe, pod silną presją ssaków kopytnych, wyłomy, skraje. Obecnie dość pospolita bywa w prześwietlonych borach sosnowych, natomiast rzadka w zwartych drzewostanach świerkowych. Najobficiej zasiedla obecnie założenia parkowe w obrębie osiedli ludzkich. Na badanym terenie stwierdzono 3 pary lęgowe.

Strzyżyk *Troglodytes troglodytes*

Średnio liczny, lokalnie liczny, ptak lęgowy. Zamieszkuje wszelkie wilgotniejsze typy lasów niżowych i górskich, będąc szczególnie liczny w pierwotnych fragmentach nadrzecznych łągów, olsów i podmokłych brzezyn. Zwykle omija zadrzewienia śródpolne mniejsze niż kilkanaście ha oraz zieleń śródmiejską. Na badanym terenie stwierdzono 1 parę lęgową.

Śpiewak *Turdus philomelos*

W Polsce objęty ochroną ścisłą. Liczny ptak lęgowy w całym kraju. Występuje w całym kraju, dochodząc do górnej granicy lasu do 1300 m w Sudetach i 1400 m n.p.m. w Tatrach. W drzewostanach iglastych bywa jednym z najliczniejszych



Śpiewak w pobliżu gniazda z młodymi

ptaków lęgowych, choć utrzymuje w nich niższe zagęszczenie swej populacji niż w liściastych. Najbardziej typowy gatunek leśny spośród krajowych drozdów. Zamieszkuje wszelkiego rodzaju i wieku drzewostany, a także co najmniej 1,5 ha liczące zadrzewienia śródpolne. Na badanym terenie stwierdzono 8 par lęgowych.

Szczygieł *Carduelis carduelis*

W Polsce objęty ochroną ścisłą. Średnio liczny ptak lęgowy. Szeroko rozpowszechniony gatunek, ale występujący nierównomiernie, zarówno w górach, jak i na niżu. Obecnie opanował krajobraz antropogeniczny, zasiedlając wszelakie zadrzewienia śródpolne i zieleń w osiedlach ludzkich. Szczególnie preferuje aleje drzew liściastych. Na badanym terenie stwierdzono 2 pary lęgowe.

Szpak *Sturnus vulgaris*

W Polsce gatunek objęty ochroną ścisłą. Liczny lub bardzo liczny ptak lęgowy kraju. Pierwotnie musiał to być ptak naturalnych obrzeży lasów wzdłuż dolin rzecznych oraz wokół jezior i błot. Obecnie najliczniej zasiedla wszystkie zadrzewienia w krajobrazie rolniczym oraz zieleń miejską, ale mniej obficie występuje też we wszystkich osiedlach ludzkich. W większych lasach ograniczony jest do kilkusetmetrowej ich strefy brzegowej i otoczenia większych polan. Na badanym terenie stwierdzono 1 parę lęgową.

Świerszczak *Locustella naevia*

Nieliczny, lokalnie liczny, ptak lęgowy niżu. Najliczniej występuje na pierwotnych torfowiskach niskich i przejściowych,



Szpak

zwłaszcza w strefie turzycowisk oraz na zaniedbanych wilgotnych ugorach i w młodnikach sosnowych na porębach, jeśli są porośnięte wysokimi trawami i turzycami. Na badanym terenie stwierdzono 1 parę lęgową.

Trznadel *Emberiza citrinella*

W Polsce objęty ochroną ścisłą. Liczny ptak lęgowy w całym kraju. Obecnie jest to gatunek szeroko rozpowszechniony w całym kraju. W Sudetach dochodzi do wysokości 860-1200, a po stronie czeskiej nawet 1450 m n.p.m. Zasiedla styk terenów otwartych z wszelkiego rodzaju zakrzewieniami i zadrzewieniami śródpolnymi i łąkowymi, a także polany i młodniki na zrębach zupełnych wewnątrz kompleksów leśnych. Preferuje obszary cieplejsze, na lekkich glebach. Unika obszarów intensywnie uczęszczanych przez ludzi, zwłaszcza miejskich, choć osiedla się po brzegach wiejskich. Na badanym terenie stwierdzono 1 parę lęgową.

Wilga *Oriolus oriolus*

W Polsce gatunek objęty ochroną ścisłą. Liczebność szacowana jest od 80 000 do 150 000 par w Polsce oraz od 3 400 000 do 7 100 000 par w Europie. Zamieszkuje różne typy lasów liściastych i mieszanych, nawet młodych, ale także i iglastych, jeśli tylko z domieszką drzew liściastych. Osiedla się również w zadrzewieniach nadrzecznych śródpolnych. Na badanym terenie stwierdzono 1 parę lęgową.

Zaganiacz *Hippolais icterina*

W Polsce gatunek objęty ochroną ścisłą. Średnio liczny ptak lęgowy kraju. Pierwotnie zamieszkiwał obrzeża lasów, głównie liściastych (zwłaszcza lęgowych) i mieszanych, zadrzewienia nadrzeczne i śródpolne począwszy od wielkości ok. 0,5 ha. Potem zasiedlił zieleń w osadach ludzkich, w tym najsilniej nawet zurbanizowane zadrzewienia śródmiejskie. Na badanym terenie stwierdzono 4 śpiewające samce.

Zięba *Fringilla coelebs*

W Polsce gatunek objęty ochroną ścisłą. Liczebność szacowana od 5 000 000 do 10 000 000 par w Polsce oraz od 130 000 000 do 240 000 000 par w Europie. Zamieszkuje wszelkiego rodzaju środowiska zadrzewione, począwszy od wieku kilkunastu lat. Także najmniejsze zadrzewienia śródpolne i miejskie, nawet aleje drzew. Na badanym terenie stwierdzono 4 śpiewające samce.



3.2. Nietoperz – nocny łowca

W Polsce występuje 25 gatunków nietoperzy. Wszystkie podlegają ścisłej ochronie gatunkowej. W Ciechanowie w wyniku nasłuchów detektorowych zidentyfikowano na opisywanym obszarze trzy gatunki: **borowca wielkiego** *Nyctalus noctula*, **mroczka późnego** *Eptesicus serotinus* i **nocka rudego** *Myotis daubentonii*. Są to bardzo pożyteczne, a zarazem owiane mgłą nocnej tajemnicy stworzenia.

Nocek rudy *Myotis daubentonii*

Gatunek objęty ochroną ścisłą. Występuje w całej Europie z wyjątkiem północnej Skandynawii, jednak na Półwyspie Iberyjskim i Apenińskim oraz na Bałkanach jego stanowiska są nieliczne. W Polsce stwierdzony w całym kraju. Związany jest ze zbiornikami wodnymi. Latem dzień spędza w dziuplach, rzadziej w skrzynkach lub szczelinach mostów; sporadycznie pojedyncze osobniki spotykane są na strychach. Zimuje w podziemiach różnego typu, czasami będąc najliczniejszym gatunkiem. W niektórych podziemiach jego szczyt liczebności przypada na jesień, są one zatem głównie kwaterą przejściową. W takich przypadkach nocki rude zimują w innych kryjówkach. Poluje nad zbiornikami wodnymi różnej wielkości. Lata tuż nad powierzchnią wody, często zmieniając kierunek lotu. Odżywia się głównie muchówkami z rodziny ochotkowatych. Ponieważ w większości są to samce, uważa się że poluje na nie w czasie rójki, chwytając je tuż nad powierzchnią wody. Rzadziej zbiera ofiary z jej powierzchni (np. poczwarki

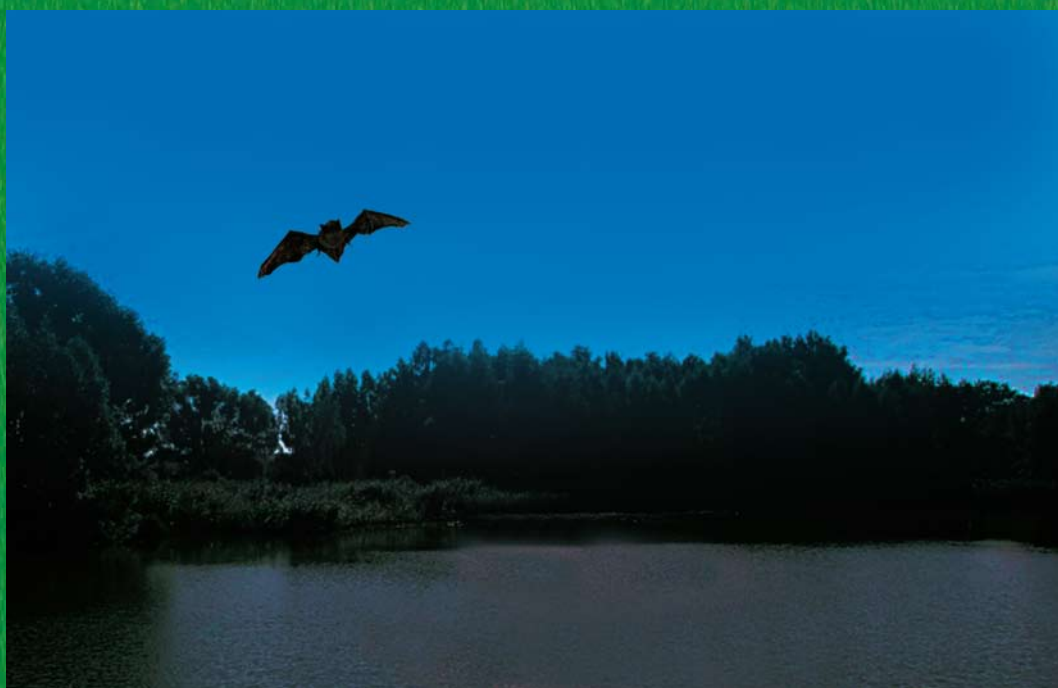


Dolina Rzeki Łydni – baza pokarmowa dla nietoperzy

ochotkowatych). Na badanym obszarze nasłuchy detektorem potwierdziły występowanie nocka rudego w obrębie zbiornika wodnego. Obserwacje i nasłuchy pozwalają na ustalenie przybliżonej liczby żerujących nocków rudych na 20-25 osobników.

Borowiec wielki *Nyctalus noctula*

Gatunek objęty ochroną ścisłą. Występuje w całej Europie z wyjątkiem środkowej i północnej Skandynawii, jednak na południu kontynentu jego stanowiska są znacznie rzadsze. W Polsce znany jest z całego kraju. Kryjóvkami borowców wielkich są dziuple. Kolonie rozrodcze są duże, czasami grupują ponad 100 dorosłych samic. Często osobniki tego gatunku tworzą kolonie mieszane z borowiaczkiem. Zimą spędzają w zachodniej i południowej Europie, wykonując przeloty, których długość sięga 1000 km. Zimuje w dziuplach i budynkach, rzadziej w szczelinach skalnych. Stwierdzono, że budynki zasiedlane są coraz częściej przez ten gatunek, również w okresie letnim. Borowiec wielki wylatuje wcześnie, często jeszcze przed zachodem słońca. Odżywia się bardzo różnorodnym pokarmem począwszy od drobnych muchówek z rodziny ochotkowatych, do dużych chrząszczy. Zawsze chwyta ofiary w locie, preferuje odbywające rójkę nad wodą. Na badanym terenie został zarejestrowany we wszystkich miejscach nasłuchu detektorem szerokopasmowym. Największą aktywność tego gatunku zarejestrowano nad zbiornikiem wodnym. Szacunkowa liczba żerujących osobników została określona na 15-25 osobników.



Nietoperz na łowach

Mroczek późny *Eptesicus serotinus*

Gatunek objęty ochroną ścisłą. Zasiedla całą Europę z wyjątkiem północnej jej części. W Polsce występuje pospolicie w całym kraju. Na terenach zabudowanych jest najliczniejszym gatunkiem nietoperza. Letnimi kryjówkami są najczęściej budynki, przy czym osobniki najczęściej kryją się w szczelinach. Z tego powodu ustalenie wielkości kolonii jest bardzo trudne i jedyną skuteczną metodą jest liczenie nietoperzy wylatujących wieczorem z kryjówki. Liczebność kolonii rozrodczych rzadko przekracza 100 samic. Pojedyncze osobniki spotkać można w innych typach kryjówek, np. w skrzynkach dla ptaków. Jego pożywieniem są zarówno duże owady (chrząszcze, motyle), jak również drobne, jak komary lub ohotki. Często poluje nad wodami. Na badanym obszarze stwierdzono przy użyciu detektora ultradźwiękowego kilkukrotny przelot w pobliżu zbiornika wodnego. Nie można ustalić liczby żerujących osobników.

Przebywanie nietoperzy na badanym obszarze jest podyktowane występującą tu bazą pokarmową. W przypadku jednego gatunku – nocka rudego, jego występowanie jest uwarunkowane obecnością zbiornika wodnego, który jest podstawowym miejscem żerowania tego nietoperza. Warunkiem zachowania występującej populacji nocka rudego jest zachowanie zbiornika wodnego w formie półnaturalnej - takiej jak obecnie. W przypadku pozostałych gatunków zachowanie obecnego stanu siedlisk ma niewątpliwie mniejsze znaczenie, ale przekształcenie krajobrazu przez np. wycinkę drzew i osuszenie terenu również negatywnie wpłynie na bazę pokarmową nietoperzy.



3.3. Ciechanowski storczyk

Zwierzęce bogactwo Ciechanowa, a zwłaszcza Doliny Łydyni bierze się w znacznym stopniu z równie bogatej szaty roślinnej. Warto tu szczególnie zwrócić uwagę na zespół starorzeczy, z których dwa zachowały mimo upływu czasu i prób ingerencji człowieka swój naturalny charakter. - Zawierają w sobie mozaikę zróżnicowanej roślinności – od rozległych szuwarów trzciny pospolitej *Phragmitetum australis*, turzycy zaostrojonej *Caricetum gracilis* i manny mieliec *Glycerietum maximae*, przez strefę ziołorośli welonowych z rzędu *Convolvuletalia*,

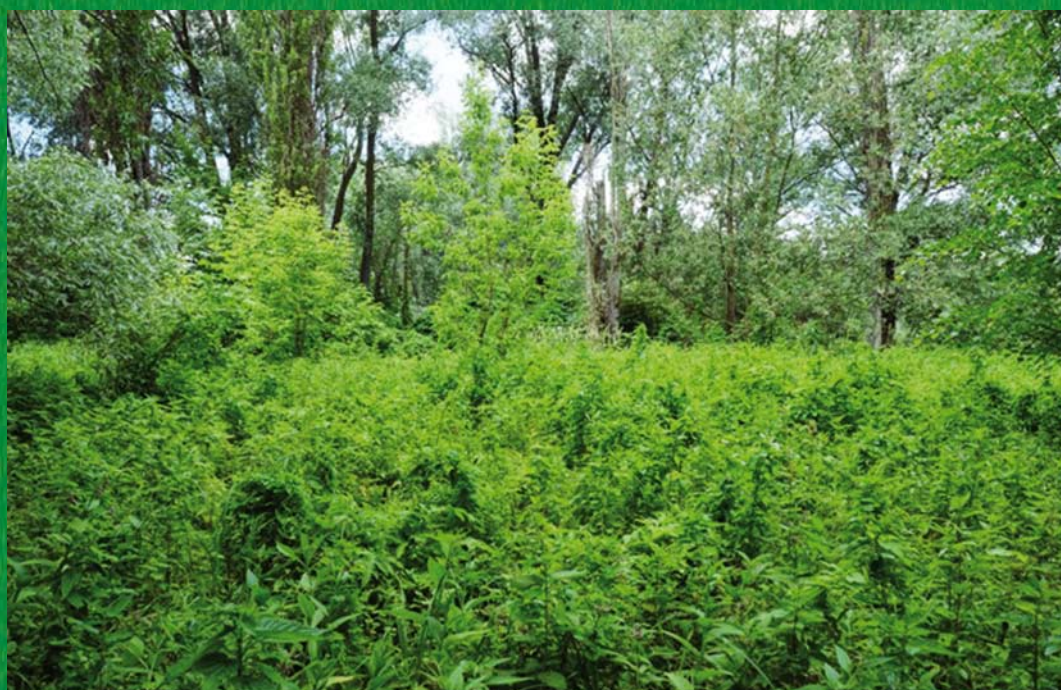


Zbiorowiska welonowe - Dolina rzeki Łydyni

do zbiorowisk pleustofitów z klasy *Lemnetea* zajmujących strefę otwartych wód. Na szczególną uwagę zasługują zbiorowiska welonowe, które są jednym z siedlisk przyrodniczych Natura 2000.

Godny uwagi jest wieloletni proces zanikania łąk. Zastąpiły je łozowiska i ziołorośla. Te ostatnie tworzą m.in.: świerżbę korzenną *Chaerophyllum aromaticum*, podagrycznik *Aegopodium podagraria*, pokrzywa zwyczajna *Urtica dioica* oraz gatunki będące pozostałością po zbiorowiskach łąkowych – kupkówka pospolita *Dactylis glomerata*, żywokost lekarski *Symphytum officinale*, kostrzewa łąkowa *Festuca pratensis*. W niektórych miejscach możemy spotkać słonecznik bulwiasty *Helianthus tuberosus*.

Łozowiska tworzą wierzby: szara *Salix cinerea*, biała *Salix alba* oraz uszata *Salix aurita*. - To naturalne stadium regeneracji łągów, które niegdyś zajmowały tereny wokół starorzeczy. Południowo zachodnią część obszaru zajmuje najcenniejsza fitocenoza jaką jest łąg wierzbowy *Salicetum albae – fragilis*. Podobnie jak starorzecza jest to naturalny element ekosystemów dolinowych, wskutek regulacji rzek oraz przekształceń terenów lasy łągowe są obecnie rzadkimi siedliskami w skali kraju. Z tego względu łągi są zbiorowiskami szczególnie cennymi i zasługującymi na uwagę i ochronę. Warto wspomnieć, iż lasy łągowe są siedliskami priorytetowymi w ramach programu Natura 2000, a kraje członkowskie są zobowiązane do ich ochrony również poza obszarami sieci Natura 2000.



Łąg łągowy zdominowany przez ziołorośla – Dolina rzeki Łydyni

Na obszarze tym stwierdzono występowanie 75 gatunków drzew, krzewów, traw i innych roślin – od babki zwyczajnej do żywokostu lekarskiego. Szczególnie cenny jest jeden gatunek – jedyny podlegający ochronie częściowej – kruszczyk szerokolistny *Epi-pactis helleborine* – z rodziny storczykowatych, rosnąca także m.in. na jedynej polskiej pustyni – Pustyni Błędowskiej.



*Kruszczyk szerokolistny
w Dolinie rzeki Łydyni*

A o to krótkie opisy niektórych rosnących w Dolinie Łydyni drzew i krzewów.

Głóg jednoszyjkowy, *Crataegus monogyna*. krzew lub drzewko z rodziny różowatych o jednonasiennych owocach; w Polsce często rosnący w widnych lasach i zaroślach; owoce głogu używane są na przetwory.

Bez czarny, *Sambucus nigra*. Wysoki krzew leśny, z rodzaju bez, z rodziny przewiertniowatych (Caprifoliaceae); roślina o leczniczych kwiatach, czarnych owocach, z których wykonywane są przetwory.



Łęg wierzbowy w Dolinie rzeki Łydyni

Róża dzika, inaczej szypszyna, róża psia, sypel, *Rosa canina*. Gatunek z rodzaju róża; występuje w Eurazji i Afryce; w Polsce to pospolity krzew o kwiatach różowych lub białych, pachnących; ma czerwone owoce bogate w witaminę C, często wykorzystywane na przetwory.

Wierzba wiciowa, witwa, *Salix viminalis*. Krzew, dorastający do 5 m; rosnący w Eurazji; liście bardzo długie, dekoracyjne; w Polsce pospolita w dolinach rzecznych; jej uprawne odmiany (tzw. konopianki) używane w wikliniarstwie.

Topola czarna, sokora, *Populus nigra*. Gatunek topoli dorastający do 40 m wysokości.; w Polsce rośnie na łęgach nadrzecznych; dawniej była popularnym drzewem alejowym, ma liczne mieszańce ozdobne. Do tego samego gatunku należy **Topola włoska** – drzewo o wyniosłej koronie, rosnąca w krajach śródziemnomorskich, co nie przeszkadza jej – jak widać po przykładzie Doliny Łydyni – rosnąć także w bardziej chłodniejszych klimatach.

Dąb szypułkowy, *Quercus robur*, *Quercus pedunculata*. Osiąga wysokość do 40 m; ma żołędzie na długiej szypułce; w Polsce pospolity na nizinach, w górach występuje do 700 m nad poziomem morza.

Robinia akacjowa, grochodrzew, *Robinia pseudoacacia*. Gatunek drzewa z rodziny bobowatych, potocznie błędnie nazywana akacją białą; pochodzi ze wschodniej i środkowej części Stanów Zjednoczonych., sprowadzona do Europy na początku XVII w, od tej pory w powszechniej uprawie; drzewo



Zarośla wierzby wiciowej – Dolina rzeki Łydyni

do 25 m wys.; pędy z cierniami; liście nieparzystopierzaste; kwiaty duże białe, wonne, zebrane w zwisające grona; owoce suche, płaskie strąki (dł. do 20 cm); często sadzona jako drzewo ozdobne i miododajne oraz gat. pionierski (na jałowych glebach); dostarcza cennego drewna (elastyczne, twarde, bardzo trudno łupliwe, lekkie, trwałe), używanego np. w stolarstwie, kołodziejstwie, bednarstwie; wyhodowano wiele odmian ozdobnych

Jesion wyniosły, *Fraxinus excelsior*. Wysokość do 35 m; rośnie w lasach łęgowych i olsach, on i jego odmiany sadzone też jako ozdobne; ma drewno twarde, elastyczne — wykorzystywane m.in. do produkcji mebli i nart.

Wierzba krucha, *Salix fragilis*. Podobna do wierzby białej (także rosnącej w Dolinie Łydyni), drzewo pospolite zwłaszcza w dolinach rzek, na wilgotnych łąkach i torfowiskach.

Klon pospolity, *Acer platanoides*. Wysokość do 30 m; w Polsce pospolity; stanowi domieszczę w lasach na całym obszarze kraju; ma drewno twarde, elastyczne, nadające się do produkcji mebli oraz instrumentów muzycznych.

Kasztanowiec pospolity, *A. Hippocastanum*. Pochodzi z gór Półwyspu Bałkańskiego, rośnie do do 25 m wysokości., charakteryzuje się okazałymi kwiatostanami, a kora, kwiaty i nasiona są surowcem leczniczym.

Lipa drobnolistna, *Tilia cordata*. W Polsce rośnie w lasach liściastych, głównie na nizinach; ma liście sercowate, brzegiem piłkowane; jej kwiaty mają właściwości lecznicze.



Szpaler lipy drobnolistnej –
Dolina rzeki Łydyni

3.4. Pozostała fauna - ssaki, płazy, gady i owady

Większe ssaki zaobserwowane na badanym obszarze to sarna *Capreolus capreolus*, lis *Vulpes vulpes* oraz bóbr europejski *Castor fiber*. W granicach Ciechanowa można spotkać też coraz częściej dziki *Sus scrofa*, jelenie *Cervus*, borsuki *Meles meles*, wydry *Lutra lutra*.

Płazy i gady z reguły nie cieszą się naszą sympatią, ale nic na to nie poradzimy, że Dolina Łydyni jest dla nich bardzo atrakcyjnym miejscem bytowania. W starorzeczach dochodzi do rozrodu żaby trawnej *Rana temporaria*, żaby jeziorkowej *Rana lessonae* i ropuchy szarej *Bufo bufo*. Wszystkie te gatunki podlegają ścisłej ochronie gatunkowej. Coraz częściej w mieście i okolicy można spotkać reprezentanta gadów – zaskrońca zwyczajnego *Natrix natrix*.

W wodach Doliny Łydyni, zarówno tych płynących jak i stojących, dzięki zarybianiu przez członków Polskiego Związku Wędkarskiego, żyją m.in.: szczupaki *Esox lucius*, okonie *Perca fluviatilis*, płocie *Rutilus rutilus*, miętusy *Lota lota*. Te ostatnie: duże ryby drapieżne o zielonkawym grzbiecie i białym brzuchu – to, warto podkreślić – jedyne ryby z gatunku dorszowatych żyjące w słodkich wodach.

Niezwykle barwną paletę zwierzęcego i roślinnego świata Doliny Łydyni dopełniają liczne gatunki owadów, w tym przede wszystkim mieniące się wszystkimi kolorami tęczy motyle, tajemnicze ćmy, wszelkiego rodzaju chrząszcze.



Sarna



foto. Kazimierz Kosmala

Zaskroniec



Rusałka



Pająk krzyżak



OCHRONA PRZYRODY – WYZWANIEM DZISIEJSZEGO ŚWIATA



Rzeka Łydynia w Ciechanowie

4.1. Dbajmy o przyrodniczy skarbiec

Mamy w Ciechanowie niesamowite bogactwo przyrody. Powinniśmy je zachować dla przyszłych pokoleń. Powinniśmy nauczyć się z nim żyć. Zwłaszcza, że w świetle prawa, a w szczególności zapisów Ustawy z 16 kwietnia 2004 r. O ochronie przyrody oraz Dyrektywy Rady 92/43/EWG w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory, jakiegokolwiek czynności i zmiany prowadzące do niszczenia siedlisk gatunków chronionych, będą łamaniem prawa krajowego oraz wspólnotowego.

Nie mówiąc już o tym, że o wiele bardziej przyjemnie żyje się w „niezwykłych okolicznościach przyrody”. Dobrze jest móc posłuchać śpiewu ptaków, a nie być zdany tylko na warkot samochodowych silników. Pójść na spacer nad rzekę, do parku, nie dopuszczając by trawniki coraz częściej zamieniano na parkingi.

Władze Ciechanowa od wielu lat starają się dbać o tę różnorodność biologiczną. Wielomilionowe inwestycje w miejską infrastrukturę, w ciepłownictwo, sieć wodnokanalizacyjną, w oczyszczalnię ścieków, w usuwanie odpadów komunalnych – z wykorzystaniem funduszy unijnych – będą procentowały już w niedalekiej przyszłości.

Nie można jednak spocząć na laurach. Krokiem w dobrym kierunku jest segregacja odpadów, zachęcanie do oszczędnego zużywania wody, do korzystania z komunikacji miejskiej, plan gospodarki niskoemisyjnej, warsztaty ekologiczne dla uczniów – bo jak mówi stare przysłowie: „czym skorupka za młodu nasiąknie...”.



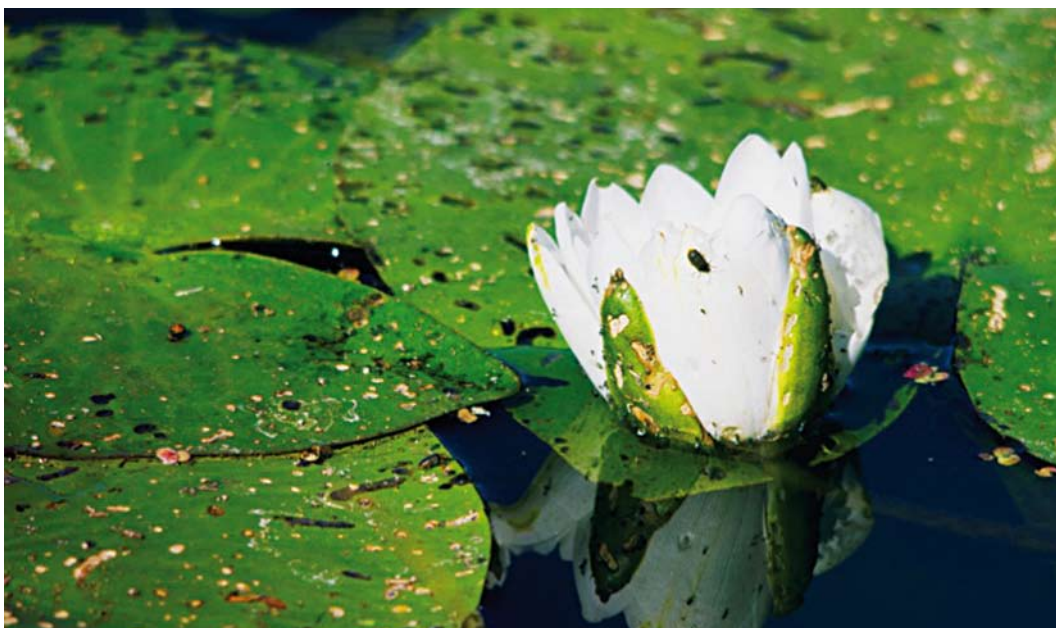
Most 3 Maja w Ciechanowie – Dolina Rzeki Łydyni

Szczególnie należy dbać o Dolinę Łydyni. Parkingów nie zamienimy w trawniki, a placów i ulic w łąki. Dolina rzeki stwarza ogromne możliwości rozwoju i utrzymania rzadkich gatunków zwierząt i roślin. Dzięki umiejętnemu dbaniu o nią można jeszcze bardziej zwiększyć różnorodność biologiczną miasta na różnych poziomach – roślin, owadów, ptaków, ssaków, ryb, płazów i gadów. Nawet takie wydawałoby się drobne przedsięwzięcia jak budowa budek lęgowych dla ptaków, czy tuneli pod jezdniami na godowych szlakach żab mogą mieć wielkie znaczenie.

Nauczmy się żyć razem z naturą. Niech nie przeraża nas znalezione w domu zaskroniec, czy sarna wskakująca do ogródka. „W pokrzywy nura daj lub usiądź na mrowisku...” – śpiewano niegdyś w kabarecie „Elita”. Nie namawiamy do aż tak radykalnych zachowań. Po prostu szanujmy nasz wielki przyrodniczy skarb. Dbajmy o niego, wzbogacajmy by i kolejne pokolenia mogły się nim cieszyć.



Jemiotuszka



Grzybień biały

4.2. Tereny lasów i rzek siedliskami zwierząt.

*Wywiad z Tomaszem Dróżdżem – Zastępcą
Nadleśniczego Nadleśnictwa Ciechanów*

NADLEŚNICTWO CIECHANÓW

Nadleśnictwo jest podstawową, samodzielną jednostką organizacyjną Lasów Państwowych działającą na podstawie ustawy o lasach. Podlega Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, która prowadzi nadzór i koordynuje działania na swoim terenie. Nadleśnictwa dzielą się na leśnictwa.

Zadania z zakresu hodowli lasu mają kluczowe znaczenie dla kształtowania środowiska naturalnego regionu. Nadleśnictwo Ciechanów szczególne znaczenie na tym obszarze przywiązuje do kształtowania stref ekotonowych na granicy ekosystemów leśnych i polnych, ochrony i wzbogacania bioróżnorodności oraz właściwego kształtowania stosunków wodnych. Dbanie o różnorodność biologiczną lasów, chronienie ich przed wieloma zagrożeniami – klęskami żywiołowymi, plagami owadów, chorobami drzew, pożarami, zanieczyszczeniami, także przed skutkami kłusownictwa czy wandalizmu – to główne zadania. Nadleśnictwo dba o przyrodę, ale też umożliwia Polakom bezpieczne korzystanie z jej dóbr – bezpieczne tak dla nich, jak i dla samych lasów. Dostarczając na rynek uniwersalny surowiec ekologiczny, jakim jest drewno, prowadzona jest polityka zgodna z zasadami zrównoważonego rozwoju, uwzględniająca wszystkie funkcje, jakie pełnią lasy.

Powierzchnia ogólna lasów Nadleśnictwa Ciechanów oraz gruntów nadzorowanych wynosi 21 693,48 ha. Lesistość gmin w zasięgu terytorialnym Nadleśnictwa wynosi 16,07% i jest prawie dwukrotnie niższa od lesistości kraju (29,3%) i porównywalna z lesistością regionu (region ciechanowsko – płocki – 17%, powiat ciechanowski – 15,8%). Lasy zarządzane przez Nadleśnictwo podzielone są na 187 uroczysk, w skład których wchodzi 570 kompleksów leśnych. Największe kompleksy nie przekraczają 2 tys. ha. Głównym gatunkiem, który buduje drzewostany jest przede wszystkim sosna zwyczajna zajmująca 71,89% powierzchni leśnej. Do pozostałych gatunków biorących udział w strukturze lub budujących drzewostany należą: olcha czarna – 10,12%, dąb szypułkowy i bezszypułkowy – 9,61%, brzoza brodawkowata – 6,73%. Ponadto

stwierdzone zostało występowanie takich gatunków drzewiastych jak modrzew, świerk, sosna banksa, buk, grab, klon, jawor, wiąz, jesion, wierzba, osika, robinia akacjowa, jodła, dąb czerwony, daglezja, sosna czarna, olsza szara, topola i lipa.

Czy Ciechanów i okolice to dobry przykład środowiska różnorodnego biologicznie?

Ciechanów jest bardzo różnorodny biologicznie. Możemy odnaleźć otaczające nas bogactwo naturalne, różnorodność gatunków roślin i zwierząt. Stosunkowo lasów jest zbyt mało – odnotowujemy 15 procentową lesistość. Nie jesteśmy terenem jezior, ale jest wododział rzek i inne zbiorniki wodne. W okolicy Ciechanowa: w Naruszewie i Ościstowie znajdują się siedliska bocianów czarnych. Planujemy w tych miejscach utworzyć strefę ochronną. Na terenie Nadleśnictwa występują ptaki drapieżne, tj. orzeł bielik, kobuzy, błotniaki, jastrzębie i mnóstwo krukowatych. Z nadmiarem tych ostatnich były spore kłopoty w okolicy dawnej jednostki wojskowej w Ciechanowie. Z nowych gatunków, na naszym terenie pojawiają się szopy pracze – typowo



Tomasz Drózdź - Zastępca Nadleśniczego Nadleśnictwa Ciechanów



Łosie – samica z łoszakiem

amerykański gatunek. Pojawiają się także wilki - na razie pojedyncze sztuki, co w przyszłości może być zagrożeniem dla populacji innych zwierząt np. danieli. No i oczywiście coraz częściej pojawiają się łosie. Kilkakrotnie słyszeliśmy o wypadkach komunikacyjnych, spowodowanych przez te duże zwierzęta.

Jakie szczególne gatunki zwierząt można spotkać w dolinie Łydyni w Ciechanowie?

Dolina rzeki Łydyni jest dobrym siedliskiem dla zwierząt. Poza najbardziej oczywistymi gatunkami odnajdujemy tu lisy oraz jenoty. Jeszcze do niedawna w zbiornikach wodnych w Ciechanowie można było spotkać piżmaki. Niestety, coraz rzadziej można je dostrzec. Jest to „zasługa” norki amerykańskiej, która jest już bardzo tutaj zadomowiona. To ona wyniszcza piżmaki. Często mieszkańcy skarżą, się, że ich koty wędrujące, wracają z dziwnymi ranami na grzbiecie, mocno podrapane. Sprawcą jest norka amerykańska, drapieżnik, który nie boi się kotów, psów, a jednocześnie jest bardzo sprytna. Często w okolicach rzeki można spotkać stado saren, bażanty, kuropatwy. Zwiększa się populacja bobrów. W ostatnim czasie na terenie miasta pojawiają się dziki, podchodząc pod domy mieszkańców w południowej części miasta. Ciechanowska dolina Łydyni jest chyba jednym z wyjątkowych miejsc, gdzie w centrum miasta możemy spotkać tyle dziko żyjących zwierząt.

Czy gatunki, które się pojawiają obecnie, są zagrożeniem dla żyjących tu od dawna zwierząt?

Oczywiście. To jest ekosystem, naczynia powiązane – jednego gatunku przybędzie, a drugiego ubędzie. Gdy się pojawia nowy gatunek, wykorzystuje przeważnie jakąś niszę, wybiera najlepsze dla siebie warunki, a w walce o przetrwanie zagraża innym, wcześniej występującym w danym środowisku.

Widzimy lisa w mieście. Panikujemy?

Jeśli jedziemy samochodem to zwolnijmy, niech spokojnie przejdzie. Normalnie zachowujący się lis przejdzie obok nas, ucieknie, pójdzie swoją drogą. Jeśli natomiast dąży do konfrontacji z człowiekiem, może to oznaczać że jest wściekły. Wtedy najlepiej zadzwonić do zarządzania kryzysowego, bądź lekarza weterynarii.

Czymś wyróżniającym Ciechanów jest dolina Łydyni. Ostatnio pojawił się pomysł zagospodarowania tego terenu, między innymi poprzez stworzenie ścieżki edukacyjnej, aby to bogactwo fauny i flory pokazać mieszkańcom, którzy

***często teren odbierają jako „zaniedbany, pełen krzaków”.
Jaki jest Pański pogląd na ten temat?***

Jeżeli działania miałyby pójść w kierunku edukacyjnym i rekreacyjnym zagospodarowania, to ja jestem jak najbardziej „za”. Mnóstwo zwierząt żyje w parkach, dobrze się tam czują. A przy okazji mieszkańcy mogą usiąść na ławeczce, popatrzeć na zieleń, posłuchać jak ptaki śpiewają, popatrzyć co się wokół dzieje. To nie jest zły pomysł. Można wtedy przyjść i poobcować z przyrodą, która nas otacza nie wyrządzając jednocześnie szkody.

Miasto ma też duży kompleks leśny: Las Śmieciński.

W obrębie miasta znajduje się las Śmieciński, w którym żyje mnóstwo zwierząt - zwierzyna drobna i dużo gatunków ptaków: wśród nich zięby, pełzacze, dudki. Również odnajdujemy drapieżniki myszołowy. W lesie Śmiecińskim mamy też jeden dąb uznany za pomnik przyrody.

Jak zachowywać się w lesie? Nieraz chce się krzyknąć i usłyszeć „echo”.

Wielkiej szkody nie będzie, gdy ktoś krzyknie, ale nie jest wskazane głośne słuchanie radia – niepokoi to zwierzynę, która nie wie co się dzieje. Ptaki wtedy również milkną. Zakłócamy ich spokój, a to one są prawowitymi mieszkańcami lasu. Warto pamiętać o zachowaniu czystości w lesie. Nie śmiećmy, nie pozostawiamy po sobie bałaganu – będąc w gościach!!!



Dudek w Lesie Śmiecińskim w Ciechanowie

A na co uważać w lesie?

Na otwarty ogień w odległości do 100 metrów od lasu. Nie zostawiamy w lesie śmieci, nie niszczy roślinności, a przy zbieraniu jagód czy grzybów nie niszczy ściółki, która czasami po przejściu grzybiarzy wygląda tak, jak po przejściu stada dzików. Choć las ma taką siłę witalną że się odbuduje, to jednak nie nadwyrężamy jego zasobów. Nie zrywamy roślin, które są pod ochroną, takich jak np. konwalia majowa czy część gatunków paproci i mchów. Pamiętajmy o tym.

Na koniec praktyczne pytanie. Takie przypadki zdarzają się coraz częściej: pojawia się sarna w ogródku, czy zaskroniec w mieszkaniu – co robić?

Zaskroniec nie jest jadowity, ale jest pod ochroną. Przede wszystkim nie należy panikować. Należy spróbować złapać zaskronca i wypuścić na wolnym powietrzu, w zaroślach. Przy sarnie nie mamy powodu panikować, ponieważ zwierzę bardziej się stresuje niż my. Należy otworzyć szeroko bramę, chociaż sama brama nie jest dla sarny problemem – powinna ją przeskoczyć.

Jakie korzyści ma przeciętny mieszkaniec z życia w tak zróżnicowanym środowisku biologicznym?

Może przede wszystkim oddychać czystym, świeżym powietrzem. Zieleń produkuje tlen, oczyszcza powietrze ze wszystkich zanieczyszczeń cywilizacyjnych. Nie zapominajmy o walorach estetycznych miejsc leśnych i parkowych, w których można wypocząć i zrelaksować się.



4.3. Wracają raki, pstrągi i węgorze.

*Wywiad z Henrykiem Grzesiem – Prezesem
Zarządu Koła Polskiego Związku Wędkarskiego
Ciechanów Miasto*

POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI

Zorganizowane formy sportu wędkarskiego na ziemiach polskich datuje się od 13 lipca 1879, kiedy to w Krakowie powstało Krajowe Towarzystwo Rybackie. Inicjatorem jego powołania był Maksymilian Siła-Nowicki. W 1950 indywidualne organizacje wędkarskie skupione zostały w jeden Polski Związek Wędkarski. Strukturę organizacyjną Związku tworzą koła i okręgi Związku, jako jednostki terenowe na terenie całej Polski.

Dokumentem uprawniającym do połowu na wodach PZW jest karta wędkarska oraz legitymacja z opłaconymi, odpowiednimi do rodzaju łowiska i wieku wędkarza, składkami przeznaczanymi m.in. na ochronę środowiska i zarybianie zbiorników wodnych należących do PZW.

Zakres działań podejmowanych przez PZW dotyczy:

- gospodarki rybacko-wędkarskiej,
- ochrony wód i środowiska naturalnego,
- pracy z młodzieżą, sportu i rekreacji (wędkarstwo, sport, rekreacja).

Koło Polskiego Związku Ciechanów – Miasto jest jedynym z dwóch w Ciechanowie i jednym z 25 kół tworzących Okręg Ciechanowski Polskiego Związku Wędkarskiego działających na terenie dawnego województwa ciechanowskiego.

Co pływa w wodach Łydyni, w okolicznych stawach i gliniankach?

Możemy pochwalić się występowaniem różnorodnych gatunków ryb. Pływają bardzo piękne okazy, począwszy od jazi, kleni, płoci do ryb drapieżnych: okoni, szczupaków. Szczególnie widać to w okresie tarła. Gdy staniami na moście przy Zamku Książąt Mazowieckich, widać stada potężnych ryb, gdzie klenie, jазie osiągają długość 50 – 60 centymetrów.

W odniesieniu do ciechanowskich Kanałów, to w nich występuje praktycznie każdy rodzaj ryb, począwszy od płoci, a skończywszy na węgorzu, którego narybek od kilku lat wrzucamy do wody. Systematycznie zarybiamy Łydynię miętusem. Kiedyś to była popularna ryba w tej rzece - teraz przywracamy ją środowisku. W Dolinie Łydyni, w okolicach Zamku można złowić piękne płocie i jазie.



*Henryk Grześ - Prezes
Zarządu Koła Polskiego
Związku Wędkarskiego
Ciechanów Miasto*

Miejsce przy Zamku jest jednym z ulubionych dla wędkarzy, choć znajduje się w centrum miasta?

Jest to prawdą, choć my jako Koło PZW Ciechanów Miasto często organizujemy zawody na Łydyni pomiędzy mostami 3 Maja, a tym na ul. 17. Stycznia. Zawodnicy potrafią złapać kilka kilogramów ryb, łącznie z pstrągiem, który jest rybą szlachetną i żyje tylko w czystych wodach. Pstrąg jest rybą, która wymaga szybkiego nurtu. Łydynia, w miejscach gdzie nie wkroczyli jeszcze melioranci jest rzeką dość szybką, miejscami występują duże doły i pstrąg ma tu dobre warunki bytowania. W Dolinie Łydyni występuje duża bioróżnorodność. Ciechanów ma to szczęście, że ma rzekę przepływającą przez miasto z otaczającymi ją terenami zielonymi, gdzie jest dużo ptactwa oraz roślinności. Są to płuca miasta.

Optował Pan za tzw. napowietrzeniem „Torfów”, czyli zbiornika naprzeciwko Zamku. Jakie są walory tego terenu?

Jest to zbiornik specyficzny na terenie Ciechanowa, ewenement - zbiornik torfowy. Pozostałe zbiorniki to glinianki, charakteryzujące się innym podłożem, inną roślinnością. „Torfy” są zbiornikiem płytkim, narażonym na przyduchy, na występowanie rzęsy, zakwit glonów. Napowietrzanie uratowałoby ten 2,5 hektarowy zbiornik, który powstał w miejscu, w którym kiedyś okoliczni mieszkańcy kopali torf do opalania mieszkań. Jest tu dużo trzciny, tataraku. Zbiornik powoli zarasta, starzeje się co jest nie najlepsze dla wędkarzy.

Teren „Torfów” jest terenem atrakcyjnym. Ludzie spacerując, mają możliwość podziwiania różnych gatunków ptactwa: kaczek, kurek, łabędzia, znajdując się jednocześnie w centrum miasta. Na Łydyni, w kierunku dawnej jednostki wojskowej żyją bobry, które niestety niosą spustoszenia niszcząc stare drzewa. Odnajdujemy tu również wydry, które znajdują się pod ochroną. Zjadają duże ilości ryb i robią sobie wypady na „Torfy”, gdzie polują na duże ryby, takie jak szczupaki.

Pański pomysł na Dolinę Łydyni?

Będzie to trochę trudne, gdyż po ostatniej suszy obserwujemy bardzo niski poziom wód. Mamy wyjątkową, niespotykaną od lat suszę. Na Kanałach przy Domu Pomocy Społecznej na Krubinie poziom lustra wody obniżył się o ok. 70 centymetrów.

Jeśli chodzi o zagospodarowanie, to ja bym w Dolinie Łydyni widział ścieżkę dla spacerowiczów i szlak rowerowy. Mamy tu

dużą bioróżnorodność, dziewicze tereny, gdzie żyje dużo bażantów, lisów.

A jak pan ocenia proekologiczne działania władz miasta, czy są wystarczające?

Największym zagrożeniem są zanieczyszczenia, które trafiają do rzeki: nawozy sztuczne, opryski, przynosząc dużo szkód żywym organizmom w rzece. Miasto jest w większości skanalizowane. Jeśli trafiają do Łydyny jakieś ścieki to jest to albo nieświadomie, albo sporadycznie. W przeszłości wystarczyło wejść na basztę zamkową by zobaczyć jak połową rzeki płynie w miarę czysta woda, a drugą połową woda, która kolorem przypominała kawę z mlekiem. W tej wodzie praktycznie nie było życia, a w chwili obecnej występują prawie wszystkie gatunki ryb. A na Kanatach pojawiają się raki.

Jak zachowywać się nad rzeką? Jak dbać o to nasze ekologiczne dziedzictwo?

Przede wszystkim nie należy hałasować i nie wrzucać śmieci, odpadków do rzeki. Apel z mojej strony: zostawić wodę jak najbardziej czystą, dla nas i dla następnych pokoleń.

A ptaki trzeba dokarmiać?

To bardzo fajnie wygląda gdy się je dokarmia, ale najlepiej jednak gdyby ptactwo żerowało naturalnie. Wrzucanie chleba jest bardzo szkodliwe dla rzeki, część niezjedzonego pokarmu zakwasza wodę, później są zakwity wody, glony. Lepiej nie dokarmiać pieczywem, a jeśli już to ziarnem.



Teren kanatów w Ciechanowie

4.4. Regulacja liczebności populacji zwierząt łownych – sposobem ochrony bioróżnorodności.

Wywiad z Markiem Szadkowskim
– Prezesem Ciechanowskiego
Zarządu Okręgowego Polskiego
Związku Łowieckiego

POLSKI ZWIĄZEK ŁOWIECKI

Ogólnokrajowa organizacja zrzeszająca polskich myśliwych i kół łowieckie. Jego geneza sięga XIX wieku i działalności pierwszych na ziemiach polskich towarzystw łowieckich. Utworzony w 1923 roku w Warszawie Centralny Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich, przekształcił się w Polski Związek Stowarzyszeń Łowieckich (1929 r.), a następnie przyjął nazwę Polski Związek Łowiecki (1936 r.). Współcześnie działalność Polskiego Związku Łowieckiego reguluje ustawa „Prawo łowieckie” z 13 października 1995 r., wraz z aktami wykonawczymi, statut uchwalony przez Krajowy Zjazd Delegatów PZŁ oraz uchwały i zarządzenia wydawane przez władze i organy związkowe. Polski Związek Łowiecki zajmuje się prowadzeniem gospodarki łowieckiej, monitoringu łowieckiego, wspieraniem i prowadzeniem badań z zakresu łowiectwa (np. w Stacji Badawczej PZŁ w Czempiniu), krzewieniem kultury, w tym tradycji, etyki wśród myśliwych i społeczeństwa, strzelectwem myśliwskim, kynologią, trofeistyką, jak również prowadzi działalność szkoleniową kandydatów i myśliwych. W strukturach PZŁ na poszczególnych szczeblach funkcjonują komisje rewizyjne kontrolujące działalność organów związkowych oraz rzecznicy dyscyplinarni i sądy łowieckie, których zadaniem jest dbanie o przestrzeganie prawa i etyki łowieckiej przez myśliwych.

Okręg ciechanowski jest jednym z 49 okręgów Polskiego Związku Łowieckiego. Położony jest w części północnego Mazowsza oraz południowo - zachodnich rejonach Warmii i Mazur. Obszar okręgu obejmuje sześć powiatów: ciechanowski, działdowski, mławski, płoński, pułtuski, żuromiński. Okręg podzielony jest na 116 obwodów łowieckich, które dzierżawi 86 Kół Łowieckich.

Pierwsze skojarzenie tzw. przeciętnego człowieka: myśliwy to ten co zabija bezbronne zwierzęta. Nie wszyscy wiedzą o waszej wielkiej pracy na rzecz ochrony zwierząt, na rzecz ochrony środowiska naturalnego.

Rola myśliwego w przyrodzie na przestrzeni wieków zmieniała się, można powiedzieć ewoluowała. O ile wcześniej myśliwi polowali wyłącznie dla zdobywania pożywienia, a później był to przywilej i rozrywka możnych tego świata, hrabiów i właścicieli ziemskich, o tyle teraz rolą myśliwego jest służba polskiej przyrodzie, co polega na prowadzeniu odpowiedniej gospodarki łowieckiej. Wiadomo, że gdy na jednym terenie następuje przegęszczenie jednego gatunku, to nie jest to korzystne i dla rolników i dla lasów. Powoduje to między innymi rozprzestrzenianie się różnych chorób. Rolą myśliwych jest prowadzenie optymalnej liczby populacji zwierząt na danym terenie. Myśliwi nie robią tego sami, ale współdziałają z Lasami Państwowymi, jednostkami samorządu terytorialnymi, jednostkami rządowymi: wojewodą, ministrem. Co roku w swoich obwodach łowieckich, które Koła dzierżawią, przeprowadzają inwentaryzację uzgadnianą z nadleśnictwem, opiniowaną przez urzędy gmin i miast. Na podstawie tej inwentaryzacji opracowywane są roczne plany pozyskania zwierzyny. Inwentaryzację robimy w marcu, a więc tak jak przypadku sarny przed okresem rozrodczym zwierzyny.

Jak ta inwentaryzacja wypada w ostatnich latach?

W naszych obwodach łowieckich obejmujących teren byłego województwa ciechanowskiego, czyli Ciechanów, Działdowo, Żuromin, Płońsk, Pułtusk, Mława niewiarygodna jest liczba



*Marek Szadkowski
– Prezes
Ciechanowskiego
Zarządu Okręgowego
Polskiego Związku
Łowieckiego*

łoś. Ten relikw epoki lodowcowej jest gatunkiem łownym, ale odstrzał jego jest zakazany od kilku lat. Na marzec 2015 roku mamy 732 sztuki łosia, więc jest to już gatunek, który zaczyna zagrażać lasom, powoduje szkody w uprawach leśnych, ale też coraz częściej słyhać o wypadkach z łosiem, w których giną ludzie. Jeleń szlachetny – 2030 szt., saren – 11.634, dzików 4049 – przed okresem rozrodu. Dzik przyrasta w zależności od warunków, od ciężkiej zimy – od 50 do 200 proc. Przyjmuje się 100 proc. przyrostu i wyobraźmy sobie, że rok, dwa byśmy nie odstrzelali tego gatunku, to przez dwa lata byłoby 16 tysięcy dzików. Jakie szkody wyrządziły by w uprawach?

Trzeba też wspomnieć o drapieżnikach, które są pod ochroną, a mają wpływ na populację zwierzyny drobnej, takiej jak bażant, kuropatwa, zajac. Do tych drapieżników trzeba zaliczyć lisa.

Z naszej inwentaryzacji wynika, iż lisów jest 4691 sztuk – i to też przed okresem rozrodczym. Zajęcy jest ponad 25 tysięcy.

Narzekamy że maleje populacja zwierzyny drobnej zajęcy, bażantów, kuropatw.

Zauważył to Marszałek Województwa, który wspomaga nas dotacją na zakup zwierzyny drobnej. Co roku kupujemy taką zwierzynę, otrzymujemy dotację i wypuszczamy. Również w tym roku planujemy takie działania.

Przejdźmy do Ciechanowa. Różnorodność biologiczna miasta. Jak Pan ją ocenia?

Miastu dużo walorów dodaje przepływająca przez nie rzeka Łydynia. Ciechanów jest bardzo ciekawym terenem pod względem bioróżnorodności, występują tu różne zwierzęta, ptaki, fauna. Na terenie powiatu występuje wiele oczek bagienek, cieków wodnych, bagienek błotnistych, cenne jest też występowanie na polach zadrzewień śródpolnych, które stanowią schronienie dla bażantów kuropatw, ptaków. Z przykrością stwierdzam, że niestety one zanikają.

Jakie pana zdaniem działania należy podjąć żeby tę różnorodność zachować?

Na pewno skutek przyniosłyby unijne dopłaty do zakrzaczeń śródpolnych dla rolników. Wówczas one by pozostały, będąc miejscami nie tylko urokliwymi, ale i schronieniem dla zwierzyny. Takie obszary jak Dolina Rzeki Łydyni są w dziewiczym stanie. Występują tam bażanty, kuropatwy, zające, lisy, tchórze się zdarzają. Przebywając w okolicach doliny Łydyni oddychamy świeżym powietrzem, tam możemy odpocząć. Nie dziwią

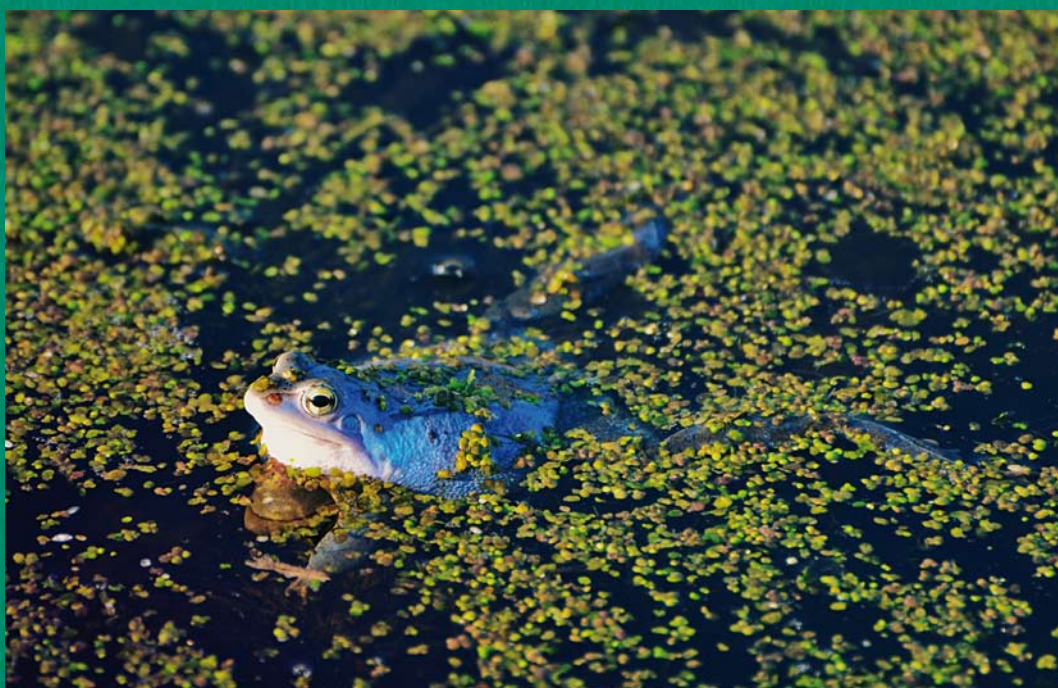
nas w centrum miasta żaby, jaszczurki (zdarzają się węże), robaki, biegaczowate, które pomagają przerabiać ściótkę. Dolina Łydyni to „zielone płuca” Ciechanowa.

Czy duże prawie 45-tysięczne miasto może w zgodzie funkcjonować z przyrodniczym otoczeniem?

Zwierzęta dziko żyjące podchodzą do ludzi, a ludzie często dokarmiają je, co nie jest w zgodzie z naturą. Nie należy dokarmiać zwierzyny w mieście, nie przyzwyczajając do łatwego pożywienia. Przykładem złych doświadczeń jest pojawiające się dzików na terenie miasta. Łatwy żer przyciąga je, ale miasto nie jest naturalnym miejscem bytowania zwierząt. Są to lasy i pola. Leśnicy w trudnych warunkach wiedzą jak dokarmić zwierzęta. Mieszkańcy miast niech wyrzucają jabłka, warzywa nie w mieście, ale niech pojedą dalej – i wyrzucą pożywienie na pola.

Współczesny człowiek się zmienia: Internet, komórka, komputer, więcej czasu spędza w czterech ścianach, a co daje obcowanie z przyrodą?

Człowiek, myśliwy jedzie na polowanie niekoniecznie po to by coś złowić, ale choćby wejść na ambonę, obserwować naturę, zobaczyć jak lis poluje na zająca. Pragnie obserwować zachowania zwierząt dziko żyjących.



W Dolinie rzeki Łydyni żaby mają sprzyjające warunki bytowania

4.5. Jak zagospodarować i uszanować naturę?

Wywiad z Januszem Łabuzem, architektem i właścicielem firmy Płockie Pracownie Projektowe

Zagospodarowanie terenów objętych ochroną konserwatorsko – ekologiczną jest zagadnieniem dość skomplikowanym i trudnym. Z jednej strony pragniemy podziwiać naturę, cenne przyrodniczo tereny. Planujemy ścieżki rowerowe, promenady spacerowe, punkty odpoczynku, najlepiej połączone z małą gastronomią i rozrywką. Z drugiej strony musimy stosować się do ograniczeń stawianych przez prawo, ekologów, czy też konserwatorów zabytków. Wszystkie wymagania wiążą się z zachowaniem dziedzictwa naturalnego, bioróżnorodności, realizacji działań z zachowaniem zasady zrównoważonego rozwoju. Warto byśmy dbali i pielęgowali otaczającą nas przyrodę. Dokonując zmian, ulepszeń musimy uszanować świat, który istnieje od wielu wieków.



Janusz Łabuz – architekt i właściciel firmy Płockie Pracownie Projektowe



Ciechanów – Śródmieście z widoczną porośniętą zielenią Doliną rzeki Łydyńi

Pracuje pan nad przygotowaniem projektu I etapu zagospodarowania Doliny Rzeki Łydyni. Bioróżnorodność w przyrodzie – co to takiego?

Czym jest różnorodność biologiczna? „Różnorodność biologiczna” to termin, którym posługujemy się, aby oddać całe bogactwo świata przyrody. Ma rozbudowane definicje, najkrócej można to ująć, że bioróżnorodność to zróżnicowanie i zmienność genów, gatunków i ekosystemów, czyli zbiorowości roślin, zwierząt i mikroorganizmów oraz ich wzajemnych oddziaływań z otoczeniem. Ochrona różnorodności biologicznej wpisana została do międzynarodowych konwencji dotyczących ochrony przyrody. Problemem jest, że bioróżnorodność zanika w zastraszającym tempie. Jak powiedział Komisarz UE ds. Środowiska: „Kasujemy zawartość twardego dysku natury nie wiedząc, jakie dane przechowuje”. W jednym z portali internetowych zauważyłem krótką definicję ochrony bioróżnorodności: „NIE ZNIKAJ!”. Zachowaniu bioróżnorodności służą różne działania dotyczące ochrony ekosystemów i gatunków, np. w przestrzeni rolniczej będzie to zachowanie zadrzewień śródpolnych, oczek wodnych i torfowisk, miedz oraz ekstensywne użytkowanie łąk i pastwisk.

Przygotowując projekt I Etapu zagospodarowania Doliny Rzeki Łydyni wynotowałem sobie takie fragmenty z różnych opracowań dotyczących bioróżnorodności:

1. Charakterystyka różnorodności biologicznej.

Naukowcy poznali i opisali mniej niż 2 miliony gatunków roślin i zwierząt, podczas gdy na Ziemi żyje przypuszczalnie około 10 milionów. Wynika z tego, że co najmniej 80% z nich nie ma nawet nazwy! Owe idące w miliony liczby dają wyobrażenie o różnorodności biologicznej - mnogości i różnorodności form, jakie może przybierać ożywiona materia.

2. Zagrożenia dla różnorodności biologicznej.

Wymieranie gatunków jest procesem naturalnym, podczas którego słabe, nie potrafiące się przystosować gatunki, giną. Dzieje się to na skutek nieustannych zmian zachodzących w środowisku i dotyczy każdego gatunku. W historii Ziemi znane jest sześć wielkich masowych wymierań gatunków. Niestety, do ostatniego, szóstego przyczynił się człowiek i jego działalność, która na wielką skalę zmieniła środowisko przyrodnicze Ziemi. Co najmniej 20 gatunków zwierząt, roślin i grzybów ginie z naszej planety każdego dnia w wyniku zanieczyszczeń i przekształceń dokonywanych przez człowieka w ich naturalnym środowisku. Szacuje się, że w ciągu najbliższych 30 lat tempo wymierania wzrośnie do ponad 100 gatunków dziennie.

Co powoduje tak błyskawiczne znikanie gatunków?

Najważniejszą przyczyną jest utrata siedlisk, czyli niszczenie przez człowieka warunków odpowiednich dla życia danych gatunków. Na zagarniętych i przekształconych przez ludzi terenach wiele organizmów nie potrafi żyć - ukryć się, rozmnażać ani znaleźć pokarmu. Zagrożenie wynikające z utraty siedliska dotyczy ponad połowy gatunków, które obecnie giną. Na drugim miejscu jest wprowadzanie przez człowieka gatunków pochodzących z innych rejonów geograficznych, tzw. obcych gatunków inwazyjnych, które wypierają gatunki rodzime. Trzecie miejsce na liście przyczyn zajmuje eliminowanie osobników poprzez rybołówstwo, kłusownictwo, myślistwo oraz wycinanie drzew.

Najbardziej zagrożone są organizmy zamieszkujące małe obszary jak np. ptaki. Reguła ta dotyczy wszystkich grup zwierząt, roślin i grzybów.

Czy Ciechanów jest dobrym przykładem bioróżnorodności?

Ewenementem jest to, że bioróżnorodność w tej skali odnosi się do miasta. Tak jak i gdzie indziej, Ciechanów jest dobrym przykładem zarówno szansy jak i możliwości jej utraty.

Jaka bioróżnorodność może występować w przyrodzie, powiedzmy na przykładzie doliny rzeki Łydyni?

Bioróżnorodność doliny Łydyni dotyczy ekosystemu, tj. ukształtowania terenu, stosunków wodnych, szaty roślinnej, czyli inaczej siedlisk oraz gatunków. Zinventaryzowano tutaj obecność



Starorzecze z roślinnością szuwarową oraz pływającą w Dolinie rzeki Łydyni

76 gatunków ptaków oraz częściowo roślinność – drzewostan (28 gatunków drzew), ale przy okazji zarejestrowano także obecność rzadkiej byliny z rodziny storczykowatych storczyka kruszczyk. Rozmawiałem z ekologami przekazującymi mi materiały inwentaryzacyjne. Określili ten fragment terenu jako swoistą „perłkę ekologiczną”. Przypominam, że dotyczy to terenu zawartego pomiędzy rzeką Łydynią a ulicami: Zamkową, Parkową, Zieloną i 17 Stycznia.

Gdy mówimy o ciechanowskiej przyrodzie, myślimy przede wszystkim o Dolinie Łydyni. Co w niej jest takiego cennego?

Jest świadectwem przyrodniczego bogactwa i różnorodności biologicznej nizinnych terenów, na których powstał Ciechanów. Dolina cały czas jest czynnym korytarzem ekologicznym, ciągnącym się wzdłuż rzeki i nie przerwany na odcinku przebiegającym przez miasto.

W jaki sposób przybliżyć mieszkańcom miast bioróżnorodność ich okolic?

Wskazywać i mądrze udostępniać, tworząc np. trasy spacerowe i ścieżki rowerowe ułatwiające dostęp do okolicznej przyrody. Ale najprostszym sposobem jest dbałość o warunki życia mieszkańców. Jeżeli będzie wystarczająca przestrzeń i rodzima zieleń wysoka i niska wokół domów oraz bloków, będą parki i zieleńce – to okoliczna, biologicznie różnorodna przyroda w znacznym stopniu „wejdzie” do miasta i będzie wokół nas. Jest to jednak sposób najtrudniejszy, bo wymagający świadomości u wszystkich uczestników procesu użytkowania i rozbudowy miast, a przede wszystkim jest to sposób kosztowny, bo wymagający właściwej przestrzeni dla człowieka żyjącego w mieście. To nie jest myślenie w kategorii dewelopera.

W mieście ścierają się dwa podejścia, jeżeli chodzi o Dolinę Łydyni - zostawić ją niezagospodarowaną i drugi - wykorzystać ten teren jak najbardziej.

Oba podejścia są skrajne. Zachowawcze i ekspansywne postawy społeczne nie są przypisane tylko do Ciechanowa. Dopiero wykonane z sukcesem zagospodarowanie Doliny Łydyni, szanujące bioróżnorodność i jednocześnie przywracające ten teren miastu może wpłynąć na zmniejszenie zachowawczego podejścia mieszkańców.

Pamiętajmy o potrzebie edukacji ekologicznej mieszkańców, by świat przyrody wykorzystywany był zagospodarowywany z poszanowaniem zasobów, w sposób gwarantujący zachowanie bioróżnorodności.



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie



Publikacja dofinansowana przez Wojewódzki
Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
w Warszawie
www.wfosigw.pl